

Leonid Breżniew z wizytą w Bułgarii

W poniedziałek 19 bm. przybył z wizytą przyjaźni do Bułgarii, na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego BPK — Todor Żiwkowa, sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR — Leonid Breżniew w towarzystwie sekretarza KC KPZR — J. Andropowa.

Na zaproszenie sekretarza generalnego Związku Komunistów Jugosławii, marszałka Tito, w dniach od 22—25 września złoży wizytę w Jugosławii sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew. PAP

Delegacja CRZZ powróciła z Pragi

W poniedziałek powróciła z Pragi delegacja CRZZ z przewodniczącym Centralnej Rady Ignacym Logą-Sowińskim. Delegacja bawiła w CSRS z 6-dniową wizytą na zaproszenie CRZZ Czechosłowacji (URO).

Na zakończenie rozmów w Pradze przewodniczący obu central związkowych podpisali wspólny komunikat o pomocy delegacji CRZZ. (PAP)

Wyniki Targów Krajowych

Jesienne zakupy handlu za 36,5 mld zł

Ostateczne obliczenie oferty handlowej z jaką przybyli na Targi wystawcy z wszystkich dziedzin produkcji rynkowej, dowodzi że ogólna wartość ich propozycji sprzedaży wynosiła prawie 40 mld zł, a więc o ćwierć miliarda więcej niż wstępnie zapowiadano.

Jak ta oferta została przyjęta przez handel? Mówił o tym na wczorajszej konferencji prasowej dyrektor Biura Handlowego Targów Krajowych — Edmund Lehwark. Handel zakupił towarów łącznie za 36,5 mld zł, z tego 30 mld zł to umowy zawarte przez hurt. W porównaniu z poprzednią „Jesie-

Encyklika papieska

Wezwanie do przywódców o wygaszenie zarzewia wojny

W poniedziałek papież Paweł VI wydał nową encyklikę „Christi, matri rosarii”, w której wzywa wszystkich wierzących do modłów o pokój w miesiącu październiku i przeżycia 4 października w „dzień pokoju”.

Encyklika wskazuje, że źródłem najgłębszego niepokoju są działania wojenne w południowo-wschodniej Azji.

Encyklika zwraca się do przywódców wszystkich narodów, aby „poszukiwali środków, które mogłyby doprowadzić do lojalnych rokowań, nawet za cenę ofiar”, zanim nie będzie za późno. „W imieniu pana wołamy: „wstrzymajcie się”. Należy się spotkać, należy doprowadzić do konferencji i szczerze rokować. „Konflikty należy uregulować obecnie — głosi encyklika — nawet gdyby związane to było z pewnymi trudnościami i ofiarami, gdyż i tak trzeba je będzie kiedyś rozwiązać, a nie zdoła się im wtedy uniknąć olbrzymich szkód i katastrof, których rozmiar nie można sobie w obecnej chwili wyobrazić.

Encyklika wzywa usilnie przywódców wszystkich narodów, aby nie zaniebali niczego, celem niedopuszczenia do dalszego rozprzestrzeniania się pożaru i celem jego zupełnego wygaszenia. „Nie wątpimy, że ludzie wszystkich ras, wszystkich religii, wszystkich klas społecznych, miłujący prawo i uczciwość, podzielają nasze przekonania. Niechaj wszyscy, od których to zależy, poszukują niezbędnych warunków dla zaprzestania działań wojennych”. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 20. IX. 1966 r. Nr 223 (7030)

Bomby napalmowe amerykańskich piratów na DRW

Amerykańscy piraci powietrzni w dalszym ciągu przeprowadzają naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W poniedziałek Amerykanie oburzyli bombami napalmowymi miejscowości leżące w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu już czwarty dzień z rzędu doszło do starcia północnowietnamskich „migów” z maszynami amerykańskich agresorów.

Patrioci południowowietnamscy nadal przeprowadzają pomysłne akcje i wypadły przeciwko wojskom reżimu sajońskiego. W dniu 19 września bojownicy armii narodowo-wyzwoleńczej Wietnamu Południowego atakowali stanowiska

wojsk marionetkowych w Quand Ngai w rejonie nadbrzeżnym w odległości 530 km na północny wschód od Sajgonu oraz w delcie Mekongu.

W delcie Mekongu m. in. — w odległości 100 km na południe od Sajgonu — został częściowo zniszczony przez eksplozję posterunek dowództwa sił specjalnych prowincji Vinh Long.

Člonek Izby Reprezentantów USA, Laird (republikanin z Wisconsin), oświadczył w wywiadzie, że prezydent Johnson zdecydował się na prowadzenie wojny lądowej w Wietnamie, lecz podał to do wiadomości publicznej dopiero po wyborach listopadowych.

Laird przypomniał, że podobnie przedstawiała się sytuacja w 1964 r., kiedy Johnson ubiegał się o fotel prezydenta, mając za przeciwnika senatora Goldwatera. Johnson powziął już wówczas decyzję o bombardowaniu terytorium DRW, ale oznajmił o tym dopiero w lutym 1965 r.

Kongresman Laird dodał, że amerykańska armia lądowa w Wietnamie liczy obecnie 300 tys. ludzi i że na początku 1967 r. wzrosło do przeszło 400 tys.

B. specjalny pełnomocnik prezydenta Kennedy'ego i Johnsona — Richard Goodwyn ostro skrytykował politykę rządu USA w południowo-wschodniej Azji oraz wezwał do rozpoczęcia zakrojonej na szeroką skalę mobilizacji amerykańskiej opinii publicznej przeciwko wojnie w Wietnamie.

Przemawiając na posiedzeniu zarządu organizacji „Amerykanie — zwolennicy demokratycznych działań” Goodwyn oświadczył, że decyzja o bombardowaniu Wietnamu Południowego była błędna i może doprowadzić do katastrofy. (PAP)

Delegacja polska na XXI sesję ONZ

20 września br. rozpoczyna się w Nowym Jorku XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. W obradach weźmie udział delegacja PRL w następującym składzie:

Delegacja: Adam Rapacki — minister spraw zagranicznych, przewodniczący delegacji, Józef Winiewicz — wiceminister spraw zagranicznych, zastępca przewodniczącego delegacji, Bohdan Tomorowicz — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny, stały przedstawiciel PRL przy ONZ w Nowym Jorku, prof. Manfred Lachs — radca ministra spraw zagranicznych, kierownik Biura Studiów MSZ, prof. Zbigniew Resich — prezes Sądu Najwyższego.

Zastępcy delegatów: Marian Dobrosielski — radca ministra w Biurze Studiów MSZ, Eugeniusz Kulaga — wicedyrektor departamentu w MSZ, Włodzimierz Natorf — wicedyrektor departamentu w MSZ, Jerzy Osiecki — wicedyrektor departamentu w MSZ, Eugeniusz Wyzner — zastępca stałego przedstawiciela PRL przy ONZ w Nowym Jorku.

Delegacji towarzyszy grupa doradców i rzeczoznawców. (PAP)

Marian Spychalski udał się do CSRS

19 bm. minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski udał się do CSRS na rozpoczęcie się tam ćwiczenia wojskowe pod kryptonimem „Weltawa”.

W ćwiczeniach wezmą udział jednostki wojskowe czterech państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego: ZSRR, NRD, Węgry i CSRS. (PAP)

Turek święci swój jubileusz

Miasto — jubilat liczący 625 lat wita nas odświętną szatą i bielą odświęconych budynków, kolorowymi makietami i biało-czerwonymi proporcjami. Rynek zapelniony mieszkańcami miasta i zaproszonymi na tę uroczystość gośćmi. O godzinie 9.30 uroczysty hejnał obwieścił rozpoczęcie „Dni Turka”.

Oto na balkon ratusza wstępuje przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Józef Kulik, witając zgromadzonych na rynku. Kończąc przemówienie oddaje miasto we władanie żaków. Rozpoczyna się barwna żakina. Uczniowie szkół podstawowych i technikum przebrani w różnorakie stroje przechodzą przez plac Wojska Polskiego. Ulańskie mundury i rycerskie zbroje mieszają się z ludowymi strojami.

Zwiedzamy następnie wystawę „Sztuki ludowej Ziemi Sieradzkiej”. Tej ziemi, z którą związane są historyczne losy

Cesarz Iranu zakończył swoją wizytę w Polsce

Uroczystość pożegnalna na lotnisku

W poniedziałek w godzinach porannych szachinszach Iranu Mohammad Reza Pahlawi Aryamehr wraz z cesarzową i towarzyszącymi mu osobistościami opuścił Polskę.

W czasie swej tygodniowej wizyty w naszym kraju szachinszach przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem i spotkał się z czołowymi osobistościami naszego życia politycznego i gospodarczego. Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP — zapoczątkowane w Warszawie rozmowy na temat rozwoju polsko-irańskich stosunków gospodarczych mają być w niedługim czasie kontynuowane na szczeblu ministrów.

Cesarska para zwiedziła stoлицę, Kraków, teren b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, Trójmiasto.

Na odświętnie udekorowanym lotnisku dostojnych gości irańskich żegnali: Edward Ochab z małżonką, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, Stanisław Kulczyński, Jan Karol Wende, Julian Horodecki, amb. PRL w Iranie Stanisław Kwiryluk, członkowie Rady Państwa i rządu, generalicja, władze miejskie, mieszkańcy stolicy.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego, wśród nich ambasador Iranu w Polsce — Homayoun Samii wraz z członkami ambasady.

Kompania honorowa WP oddała Cesarzowi honory woj skowe.

Bezpośrednio przed odlotem szachinszach rozmawiał dłuższą chwilę z Edwardem Ochabem, premierem Cyrankiewiczem i ministrem Rapackim. Cesarz mówił, iż jest pod wielkim wrażeniem wizyty w Polsce i tego, co w naszym kraju zobaczył. Gospodarze życząc gościowi szczęśliwej drogi wyrazili przekonanie, że stosunki polsko-irańskie będą się nadal pomyślnie rozwijać.

Do granicy państwa samolotowi Cesarza towarzyszyła honorowa eskorta polskich myśliwców odrzutowych.

Opuszczając Polskę szachinszach Iranu przesłał z pokładu samolotu depeszę do przewodniczącego Rady Państwa — Edwarda Ochaba.

Opuszczając terytorium PRL — czytamy m. in. w depeszy — cesarzowa i ja osobiście, raz jeszcze dziękujemy Panu za gorące przyjęcie i ujmującą gościnność, której doznałmy zarówno z pańskiej strony jak i szlachetnego narodu polskiego i jego wybitnych przywódców. Dziękujemy Panu również za szczerze dowody przyjaźni i okazane uczucia. Uczucia te są wzajemne, ponieważ zawsze odczuwaliśmy dla Polski i dla narodu polskiego głęboką sympatię.

W zakończeniu Mohammad Reza Pahlawi składa narodowi polskiemu najlepsze życzenia pomyślności, szczęścia i pokoju oraz prosi przewodniczącego Rady Państwa o przekazanie rządowi PRL wyrazów wdzięczności i serdecznych podziękowań. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM

Gromyko w N. Jorku

W niedzielę przybyła do Nowego Jorku na 21 sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ delegacja radziecka pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki.

Masowe aresztowania

W stolicy Indonezji przeprowadzono w tych dniach masowe aresztowania osób podejrzanych o udział w wydarzeniach z października ub. roku. Zapowiedziano procesy b. ministra spraw zagranicznych Subandrio, dowódcy lotnictwa Dhani i byłego szefa garnizonu w Djakarcie pułkownika Latifia.

„Gorąca linia”

Miedzy stolicami Indii i Pakistanu ma być utworzona specjalna linia telefoniczna łącząca siedziby dowództw krajów w celu zapobieżenia poważniejszemu incydentom granicznym.

W Szwecji — straty

W wyborach samorządowych szwedzka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza zanotowała poważne straty. Uzyskała ona 39 proc. głosów, czyli o 7,5 proc. mniej niż w 1962 r.

Obóz najemników

Francuska policja wpadła na trop organizacji, która zajmowała się werbowaniem i przeszkalaniem najemników w celu wywołania ich do Konga. Aresztowano przeszło 30 osób zamieszanych w tę aferę.

Autobus w przepaści

Jak donoszą z Bogoty (Kolumbia) 23 osoby poniosły śmierć a 17 doznało ciężkich obrażeń w wypadku samochodowym. Koło miejscowości Bucaramanga niedaleko granicy wenezuelskiej autobus spadł w przepaść.

Tragiczna powódź

Jak donoszą z Lizbony, 16 osób znalazło śmierć w wyniku tragicznej powodzi na Wyspie Ognistej, wchodzącej w skład archipelagu Zielonego Przylądka. 25 budynków mieszkalnych uległo całkowitemu zniszczeniu. Powódź spowodowały ulewne deszcze.

Indonezja zabiega o ponowne przyjęcie do ONZ

Według doniesień Agencji Reutera, Indonezja zwróciła się formalnie do ONZ o ponowne przyjęcie w skład członków tej organizacji.

Indonezja wystąpiła z ONZ w styczniu 1965 r. w związku z wejściem w skład Rady Bezpieczeństwa Federacji Malajzji, której rząd indonezyjski wówczas nie uznawał. (PAP)

Nowy ambasador Francji w ZSRR

W poniedziałek Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji podało oficjalnie do wiadomości, że Olivier Wormser został mianowany nowym ambasadorem Francji w Związku Radzieckim.

O. Wormser zastąpi Ph. Baudeta, który opuszcza wkrótce Moskwę i przechodzi na emeryturę. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura w ciągu dnia od 14 st. do 18 st. Wiatry słabe.



Holenderski dar

30 tys. guldenów na budowę pomnika w Oświęcimiu

Premier rządu holenderskiego dr Jacobus Cals oświadczył, że rząd jego wysygnuje 30 tys. guldenów na budowę pomnika ofiar hitlerizmu w Oświęcimiu. Premier J. Cals dodał, że hitlerowskie obozy koncentracyjne znajdowały się w wielu miejscach, ale Oświęcim został uznany za symbol masowej zagłady przeciwników faszyzmu w latach 1939—1945. (PAP)

Nad miastem rozbrzmiewa uroczysty hejnał — „Dni Turka” rozpoczęte.

Fot. — K. Przychodzki

Turka. Niewielka to ekspozycja, ale ciekawa i pouczająca. Zebrano tutaj eksponaty na wzór tych które ongiś służyły ludowi i jego rękoma były wykonane. Sztukę użytkową reprezentuje tkanina lniana-wełniana, tkaniny oparte na tradycjach wzorach bajecznie kolo-

W sobotę i niedzielę — 21 osób poniosło śmierć

W ciągu ostatnich dwu dni na terenie kraju znów zanotowano 161 wypadków drogowych, w których zginęło 21 osób (w tym dwoje dzieci), a rany odniosły 132 osoby (w tym 17 dzieci). Najwięcej wypadków spowodowali motocykliści (53), kierowcy samochodów osobowych (37), piesi (31) i pijacy (23 w tym 5 pieszych).

Na szosie między Muszakami i Więckowem w woj. gdańskim, Jan Nowiński jadąc w stanie nietrzeźwym na motocyklu „MZ” potrafił idąc skrajem szosy rolnika Mariana Kuklińskiego. W wyniku wypadku poniósł śmierć na miejscu pasażer motocykla Eu geniusz Włoczkowski, a Jan Nowiński zmarł w drodze do szpitala, Marian Kukliński doznał ogólnych obrażeń ciała.

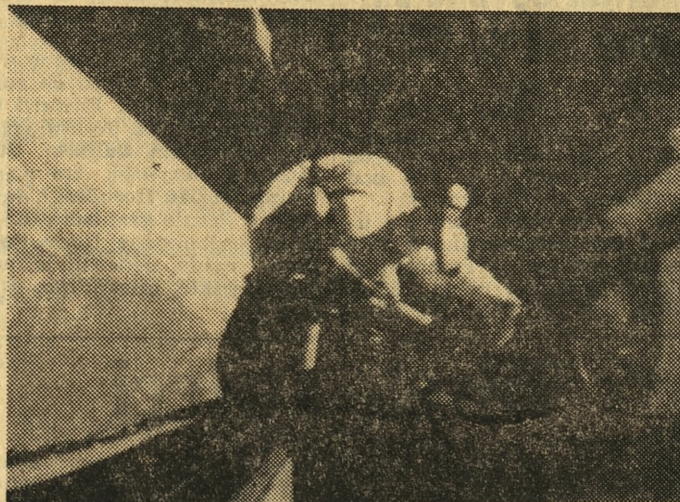
Drugi pijany motocyklista Zdzisław Twardowski spowodował wypadek w pobliżu miejscowości Chorki (pow. Łęczyca woj. łódzkie). Po zabawie, w nocy wyjechał on na motocyklu „WFM” na szosę i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca poniósł śmierć na miejscu, a jego pasażer doznał ogólnych obrażeń ciała.

Podobny wypadek miał miejsce na szosie między Suchowem i Kaliszem w woj. poznańskim. Stanisław Zakrzewski prowadząc bez zezwolenia motocykl „WFM” zaważył o

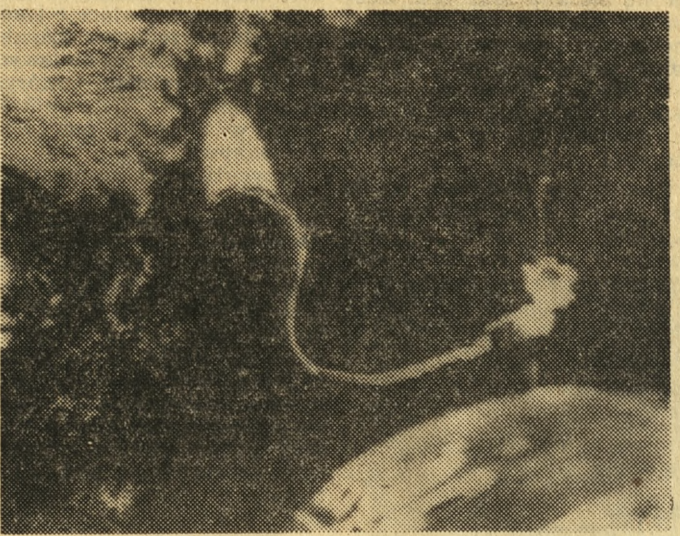
gałęzie przydrożnych krzewów, wpadł w poślizg i przewrócił się przy dużej szybkości. Po przewiezieniu do szpitala motocyklista zmarł.

W sobotę i w niedzielę Komenda Główna Straży Pożarnej zanotowała na terenie kraju 103 pożary, w tym 14 dużych. Straty są bardzo duże. Głównymi przyczynami pożarów była nieostrożność dzieci i osób dorosłych oraz wady w instalacjach ogrzewczych i elektrycznych. (PAP)

Dramatyczny „spacer”



Amerkańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej NASA udostępniła prasie zdjęcia ze „spaceru w kosmosie” dokonanego przez astronautę amerykańskiego Richarda Gordona podczas lotu „Gemini-11”. Jak wiadomo z wcześniejszych doniesień prasowych „spacer” ten był wyjątkowo dramatyczny, gdyż Gordon silnie się pocił i po kilku minutach musiał powrócić do kabiny, ponieważ szyba jego helmu zapośniała. Na zdjęciu u góry: Gordon na chwilę przed przedwczesnym powrotem do kabiny „Gemini”. U dołu: zdjęcie wykonane przez Conrada i Gordona przedstawia długą linę łączącą kabinę statku kosmicznego „Gemini-11” (na pierwszym planie) z rakietą celem „Agena”. Tak połączone pojazdy odbyły razem dwa pełne okrążenia dookoła kuli ziemskiej. CAF (2) — Photofax



Dzisiaj otwarcie XXI sesji ONZ

W cieniu agresji

Nigdy jeszcze, w ciągu dwudziestu jeden lat istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, perspektywy rozpoczynającej się w tych dniach sesji Zgromadzenia Ogólnego nie rysowały się tak niepewnie. Decyzja sekretarza generalnego U Thanta, który — tym razem chyba definitywnie — odmawia wysunięcia swojej kandydatury na drugą kadencję na stanowisko najwyższego urzędnika międzynarodowego, w sposób dramatyczny podkreśliła trudności przed którymi staje dziś organizacja.

Zarówno w uzasadnieniu swej decyzji, jak i w sprawozdaniu natychmiast przez prasę ochrzczonej mianem „testamentu politycznego U Thanta”, sekretarz generalny na pierwszy plan wysunął sprawę amerykańskiej agresji w Wietnamie i jej reperkusji na terenie ONZ. Wystarczy zresztą rzut oka na porządek dzienny bieżącej sesji — tym razem „skromniejszy”, bo wyliczający zaledwie 90 problemów... — By zrozumieć, że żadna ważniejsza kwestia międzynarodowa nie ma widoków rozwiązania bez uprzedniego zakończenia wojny na Półwyspie Indochińskim. Takie punkty, jak — przeniesione z poprzedniej sesji zwołanie konferencji rozbrojeniowej czy konwencja o zakazie broni jądrowej — mogą być jedynie przedmiotem jałowej debaty dopóty, dopóki trwa amerykańska eskalacja wojny.

To samo odnosi się zresztą do tak kapitalnego problemu, jak reprezentacja Chin w ONZ. Położenie kresu fikcji, jakoby Tajwan reprezentował Chiny i przywrócenie Chińskiej Republiki Ludowej należnego jej miejsca w Zgromadzeniu Ogólnym i w Radzie Bezpieczeństwa stanowią z jednej strony przesłankę normalnej pracy ONZ, z drugiej jednak nie rokują nadziei załatwienia bez politycznego rozwiązania konfliktu wietnamskiego.

Trzeba, oczywiście pamiętać, że choć Waszyngton zapowiedział wniesienie problemu wietnamskiego pod obrady bieżącej sesji, ONZ — zwłaszcza pod nieobecność ChRL i DRW — nie jest bynaj-

Komunikat o wizycie cesarza Iranu w Polsce

Na zakończenie wizyty szachinszacha Iranu w Polsce ogłoszono wspólny komunikat w którym m. in. czytamy:

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda Ochaby i jego małżonki, w dniach od 13 do 19 września 1966 roku, przebywali z oficjalną wizytą państwową w Polsce szachinszacha Iranu Mohammad Reza Pahlawi Aryamehr i cesarzowa Iranu Farah Pahlawi.

W czasie pobytu w Polsce szachinszacha Iranu wraz z towarzyszącymi mu osobami spotkali się z kierowniczymi osobistościami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zwiedzili Warszawę, Kraków wraz z Nową Hutą, były obóz zagłady w Oświęcimiu, Gdańsk i Gdynię.

W toku przeprowadzonych

rozmów omówiono problemy dotyczące zarówno rozwoju stosunków w wymiarach między Polską i Iranem, jak i aktualną sytuację międzynarodową.

Komunikat zaznacza dalej, że obie strony z zadowoleniem stwierdziły zbieżność lub zbliżenie poglądów w szeregu podstawowych zagadnień międzynarodowych.

Z głęboką troską obie strony ustosunkowały się do groźnego dla pokoju światowego rozwoju sytuacji w południowo-wschodniej Azji, a szczególnie w Wietnamie. Obie strony uważają, że naród wietnamski ma niezaprzeczalne, pełne prawo do samostanowienia i decydowania o swym losie, bez żadnej interwencji obcej.

Obie strony są zgodne, że żywotną sprawą ludzkości jest doprowadzenie do porozumienia w kwestii powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

W dalszym ciągu komunikatu stwierdza się m. in., że Polska i Iran wypowiadają się za najszybszą likwidacją wszelkich pozostałości systemu kolonialnego, popierają w pełni walkę wyzwolenia krajów i terytoriów zależnych. Potępiają wszelkie objawy dyskryminacji rasowej, a zwłaszcza system apartheidu w Afryce Południowej.

Obie strony są zdania, że na forum ONZ wszystkie kraje i narody świata winny wnieść swój wkład na rzecz umocnienia pokoju i stworzenia

Trzeci dzień „Warszawskiej Jesieni”

Poniedziałkowe koncerty na leżały do szczególnie interesujących imprez X. „Warszawskiej Jesieni”.

M. in. wieczorny koncert symfoniczny poświęcony był w całości muzyce radzieckiej. Na estradzie Filharmonii Narodowej wystąpiła orkiestra symfoniczna Filharmonii Moskiewskiej i kapela chóralna RFSRR pod dyr. Kiriłła Kondrasyna z udziałem solistów — światowej sławy wiolonczelisty Mieczysława Rostropowicza i basy Witalija Gromadzkiego.

Z zasłużonym uznaniem publiczności spotkały się „Kurskie pieśni” Georgija Swiridowa, „koncert na wiolonczelę i orkiestrę” Borysa Czajkowskiego oraz poemat Dymitra Szostakowicza do tekstu Eugeniusza Jewtuszenki „Stracenie Stepana Razina” — wszystkie utwory nie wykonywane dotychczas na polskich estradach koncertowych. (PAP)

mniej właściwą instancją do merytorycznej dyskusji nad tym zagadnieniem. Najlepszą płaszczyznę w dalszym ciągu mogłoby stanowić spotkanie wszystkich zainteresowanych stron — w ramach konferencji genewskich — rzecz jasna, po uprzednim położeniu kresu amerykańskiej agresji. Jednakże sesja Zgromadzenia Ogólnego nie przypadkowo przecież obeszła w tym roku przez rekordową liczbę osiemdziesięciu ministrów spraw zagranicznych, stwarzając nieocenione możliwości kontaktów, mniej lub bardziej formalnych, których następstwem — pod warunkiem istnienia dobrej woli — mógłby być jakiś postęp w tym najżywniejszym dla pokoju świata zagadnieniu chwili.

Rozpoczynająca się w tych dniach tzw. debata generalna — w trakcie której przedstawiciele poszczególnych państw członkowskich mają sposobność poruszenia wszystkich problemów, które ich zdaniem zasługują na uwagę — także pierwsze sondaże w sprawie obsadzenia wakuującego stanowiska sekretarza generalnego ONZ, pozwolą zapewne lepiej zorientować się w perspektywach tegorocznej sesji. Jak na razie, nie są one budujące. Pewne nadzieje budzą takie punkty porządku dziennego, jak układ o pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej, układ o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, sprawa bezprawnie zaanektowanego przez Republikę Południowej Afryki dawnego terytorium mandatowego Afryki Południowo-Zachodniej, czy też niektóre sprawy członkostwa organizacji. Ale i w tych — wydawałoby się oderwanych — problemach cień Wietnamu będzie wszechobecny.

Inter arma silent musae — mawiali starożytni Rzymianie — w szczękę broni milkną muzyka. Gorzej będzie jednak, gdy loskot bomb spadających na bezbronne wietnamskie miasta i wsie zagłuszy także próby osiągnięcia porozumienia przy zielonym stole rokowań.

TADEUSZ SZAFAR

„Surveyor-2” startuje na Księżyc?

We wtorek 20 września z bazy lotów kosmicznych na Przylądku Kennedy’ego zostanie wysłana w kierunku Księżyca automatyczna stacja „Surveyor-2”, wyposażona w aparaty fotograficzne i kamery telewizyjne.

Zadaniem stacji, która ma wylądować „łagodnie” na Księżycu po 73 godzinach lotu w strefie „sinus medi”, będzie przesłanie na Ziemię zdjęć powierzchni Księżyca w miejscu ewentualnego lądowania przy szłej wyprawie kosmonautów. PAP

Pożyteczny egzamin

Wolsztyński rajd społecznych inspektorów ruchu

„Taktika pracy społecznego inspektora ruchu drogowego” była głównym tematem ogólnowojejewódzkiej imprezy, zorganizowanej w niedzielę, 18 bm. przez Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KW MO i ORMO.

II Wielkopolski Rajd Samochodowo-Motocyklowy Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego, zgromadził na starcie 26 załóg, reprezentujących poszczególne powiaty naszego województwa i dzielnicę Poznania. Każda ekipa, składająca się z trzech zawodników (wszyscy startowali na samochodach) miała do pokonania trasę około 100 km. Podczas przejazdu poszczególne ekipy napotykały różnego rodzaju niespodzianki w postaci m. in. fałszywych znaków drogowych, na które powinny zwrócić uwagę i pozorowanych wypadków. Z tych ostatnich trzeba było sporządzić opis, który następnie był punktowany.

Przed startem do rajdu wszyscy zawodnicy byli zobowiązani wziąć udział w kontrolach prowadzonych przez służbę ruchu MO na drogach województwa oraz wygłosić dziewięć pogadanek dla młodzieży szkolnej o problematyce bezpieczeństwa na drogach.

Po przybyciu na metę w Wolsztynie odbył się egzamin pisemny z przepisów ruchu drogowego. Po odliczeniu punktów okazało się, że naj-

Pokaz dobrych maszyn rolniczych w Naramowicach

Na terenach Kombinatu Ogrodniczego PGR w Naramowicach odbyła się wczoraj konferencja prasowa, zorganizowana przez przedstawicieli dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych i Ciągników z Lipska oraz centrali eksportowej — dyrekcji DIA Transport — Maszyny z Berlina. Na czynnej od 20 bm. wystawie maszyn rolniczych i ciągników produkcji NRD znajdują się tu kompletne zestawy maszyn do przemysłowej uprawy i zbioru buraków cukrowych, kombajny ziemniaczane najnowszych typów, nowoczesne konstrukcje maszyn czyszczących do zbóż i nasion Petkus, specjalistyczne maszyny do uprawy roślin pastewnych i warzyw, m. in. ciągnik RS 09/GT 122 o mocy 18 KM z nośnikiem 32 narzędzi, wypróbowany w ostatnich latach w Kombinacie Ogrodniczym PGR Naramowice.

Na wystawie zgromadzono w sumie 80 eksponatów. Wiele z nich już Polska importuje, zajmując jedno z czołowych miejsc w transakcjach handlowych niemieckich central. (emp)

„Koziołki” płacą

Na 488 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 18 września 1966 r. wpłynęło 279.409 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 461.024 zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 309.000 złotych.

Stwierdzono: 3 „czwórki” po zł 41.911; 34 „trójki” premiiowane po zł 236; 642 „trójki” po zł 136; 1.041 „dwójek” premiiowanych po zł 28; 13.177 „dwójek” po zł 8.

K6804

14, 19, 45, 46, 47, dod. 4

Toto - Lotek

3, 10, 11, 12, 28, 29, dod. 25

U Thant jeszcze raz potwierdza rezygnację

U Thant spotkał się 19 bm. na konferencji prasowej z 800 dziennikarzami, którzy będą obsługiwać nadchodzącą sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

U Thant oświadczył, że jeśli Rada Bezpieczeństwa nie znajdzie następcy na stanowisko sekretarza generalnego do 3 listopada br., to znaczy do ugięcia kadencji obecnego sekretarza, będzie on gotów pozostać na swym stanowisku do końca grudnia br.

Zapytany o sprawę reprezentacji Chin w ONZ U Thant ponownie wyraził przeświadczenie, że organizacji należy zapewnić możliwość maksymalnej uniwersalności. Wspominając o stanowisku ChRL U Thant oświadczył, że on oświadczył, że „Pekin przestał odróżniać wrogów od przyjaciół”. W sposób określny, lecz wystarczająco czytelny sekretarz generalny ONZ poddał krytyce „wybory” w Południowym Wietnamie, przeprowadzając porównanie z wyborami w Birmie w roku 1947.

U Thant zwrócił uwagę na ostatnią encyklikę papieską i wezwanie do modlitw o pokój w Wietnamie. (PAP)

Ujęcie mordercy

Podczas ostatnich kolonii letnich grupa dzieci dokonała w lasu pod Wierzbicą wstrząsającego odkrycia. W rowie, przysypane piaskiem, znajdowały się w stanie rozkładu zwłoki kobiety. Tego samego dnia MO ustaliła, że zamordowana jest 36-letnia Maria R. Również w tym samym dniu został ujęty, podejrzany o dokonanie morderstwa — Wojciech K. (36 lat, karany, bez stałego miejsca zatrudnienia). Przyznał on się do winy.

Z dotychczasowych dochodzeń wynika, że 1 czerwca br. Maria R. spotkała Wojciecha K. — ojca swego dziecka. Poszli razem do lasu, gdzie nastąpiła kłótnia z powodu sprawy (Wojciech K. stanowczo się temu opierał). W trakcie kłótni doszło do rękoczynów. Wojciech K. kopniakiem zgłodził Marię R. Kłótnię pierwszą powodując tym samym zgon. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Ujęto jeszcze jednego uczestnika „napadu stulecia”

Policja brytyjska aresztowała w poniedziałek 35-letniego Ronaldę Edwardsa, jednego z dwóch poszukiwanych w związku ze słynnym napadem na pociąg pocztowy w dniu 8 sierpnia 1963 r. i zrabowania 2,5 mln funtów szterlingów. Od tego czasu policja bezskutecznie starała się odszukać Edwardsa, którego obecność sygnalizowano kolejno z Anglii, Francji, Irlandii, a nawet Ameryki Południowej. Drugi poszukiwany Bruce Reynolds uważany za szefa bandy, nie został dotychczas ujęty. (PAP)

Turek święci swój jubileusz

Dokończenie ze str. 1

dium Powiatowej Rady Narodowej Jan Grzelczyk mówił o 14.500 zatrudnionych, o 10 placówkach przemysłowych, w tych dwóch mających duże znaczenie ogólnokrajowe kopalnia i elektrownia, o funduszu plac który urosł już do 257 mln. zł, o nowym szpitalu, kilku nowych szkołach, elektryfikacji, wodociągach i kanalizacji, o nowych osiedlach robotniczych i licznych domkach jednorodzinnych — staje przed oczyma nowy Turek, jakże inny niż dawny — zaśmiecony, biedny, zacofany. Zwiedzamy miasto i Elektrownię Adamów — wysokie osiągnięcia techniki polskiej. — Automatyczna, prawie bez samoczynna, imponuje swoją nowoczesnością oraz schludnością. Dla uczczenia „Dnia Turka” oddano w Elektrowni do użytku piątą turboze spół o mocy 125 MW.

Przy licznie zebranej publiczności na Stadionie Tysiąclecia śpiewa zespół łowicki, który podnosi jeszcze bardziej wesoły nastrój mieszkańców. Zwiedzamy również wystawę filatelistyczną, zorganizowaną przez miejscowe koło miłośników znaczka pocztowego. Jeszcze dwie atrakcje czekały w tym dniu mieszkańców miasta, mia nowicie zawody motorowe oraz mecz piłki nożnej. Imprezy te psuje jednak ulewny deszcz, który wygania najbardziej na wet zagorzałych kibiców. (lj)

Telefony DONOSZA

● W czasie gry w piłkę nożną, 12-letni Ryszard K. kopnął, miast w piłkę, w ziemię tak nieszczerliwie, że doznał złamania nogi.

● W wyniku kraksy samochodowej, jaka po południu wydarzyła się u zbiegu ulic Matejki i Grottgera, 23-letni Wojciech S. odwieziony został do szpitala na skomplikowanym pęknięciem miednicy.

● Opuściwszy sklep papirniczy przy ul. Świerczewskiego Barbara P. wygniotła szybę, doznając dotkliwych obrażeń nogi. (za)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

Śmiała się do niej oczyma i całą twarzą, promieniała szczęściem swojej miłości. I tylko momentami, przelotną myślą, odrzucaną natychmiast od siebie, niepokoiły go spojrzenia rzucane na dziewczynę przez Lutka. Spojrzenia, za którymi kryło się coś głębszego. Normalnie chłopak nie spogląda na dziewczynę w ten sposób.

Odsuwał od siebie te niespokojne odczucia. Za wszelką cenę pragnął uniknąć, by najmniejszym dysonansem zabrzmiąło coś pomiędzy nimi wszystkim. Przeszli taką próbę przyjaźni, jakiej nie powinno zachwacać. Zapytał o Kryskę, tak się zdaje nazywa ruda dziewczyna? I wtedy zdumiał się nagłe zapadłemu milczeniu, jak i spojrzeniom, jakimi szybko obrzucili się Danką i Lutem. A tu co nowego się tai?

— Wspomnieliście przedtem, że ona mi także pomogła. W jaki sposób? — nacisnął.

— To ci już chyba sam Florek najlepiej opowie — bąknął Lutek.

Danka wszakże zadecydowała inaczej. Może to nawet lepiej, że Florek nie ma teraz pomiędzy nimi. Nie wiadomo wszakże, jaka będzie reakcja Szymona. Jeśli ujemna, co bardzo możliwe, jeżeli Szymek nie zechce w ogóle znać dziewczyny, a co dopiero wspólnie z nią spędzać dalsze wakacje, lepiej oszczędzić Florekowi wysłuchiwanie podobnej opinii. Szymonowi też łatwiej będzie teraz się wypowiedzieć. Postanowiła postawić wszystko na jedną kartę.

— Widzisz, Szymek, to dłuższa historia. Musisz jej wysłuchać spokojnie. Wiąże się z naszą, a głównie twoją sprawą najściślej... Ta Krychna, rudzielec, jak ją nazwał, to w końcu biedne i raczej porządne dziewczynko. Tak przynajmniej można wnioskować... Błągam cię tylko o opinię na razie się wstrzymaj, obiecuję.

— Skoro tego pragniesz... Inna rzecz, okropnie frapujący i intrygujący ten wstęp.

— Bo i sprawa intrygująca... Zatem słuchaj.

Opowiedziała wszystko, co wiedzieli od Floka, innego sprawdzianu przecież nie mieli. Podkreśliła moment przesłanego przez dziewczynę ostrzeżenia i jej nieświadomości, co zawiera podrzucona paczka, ani co w związku z tym może grozić Szymonowi. Wielkim atutem była także jej natychmiastowa decyzja złożenia zeznań, skoro się dowiedziała o aresztowaniu Szymona...

Krajceki dotrzymała słowa. Słuchał w milczeniu, tylko czoło ścierały mu zmarszczki, a oczy chmurniały. Łagodne błyski zjawiały się w nich od nowa jedynie wtedy, gdy obserwował, jak Danka stara się przedstawić dziewczynę w najlepszym świetle. Długo milczał, gdy Danka zakończyła opowieść.

— Tak — odsapnął wreszcie. — Najpierw podrzucenie, później anonim z donosem do milicji. Rezultat: siedzę. Jedno mnie wszakże ciekawi, po co im ta cała historia była potrzebna. Wygląda bowiem na to, że pośrednio tym sposobem sami wskazywali trop...

— Dla mnie to jasne. Ten Zygmunt Gawryluk to musi być mściwa bestia. Brał odwet za to, żeś sprzął go po pysku. To jedno. A drugie, zaznaczam, że to mój domysł, ziemia musiała im paść się pod nogami. Kustosz Pajacek wspominał, iż już przed miesiącem otrzymał sugestie, by zwrócić uwagę, czy przypadkiem ktoś nie będzie handlował tu ikonami, szukał u niego oceny czy coś podobnego.

I znowu milczenie. Po czym niespodziewanie Szymon zamówił trzy dalsze koniaki. Dance oczy rozszerzyły się zdziwieniem.

Gdy nadpili już złocisty płyn, Szymon powiedział z namysłem:

— Głupia dziewczyna. Dać się wrębać w taką historię. Trochę mi może jej żal, ale większa chyba jest pasja. Przez jej głupotę, zgadzam się z tobą, Danka, iż na pewno należy odrzucić złą wolę, przeżyłem tak wiele upokorzeń i ciężkich chwil.

Po zastanowieniu się dorzucił jeszcze następne pytanie: — Jedno dla mnie niejasne. Czemu jej broniś z takim zapalem, jak się zdaje, przy aprobacie Lutka?

I znowu rzucająca wszystko na szalę decyzja Danki.

cdn

79

Trochę wiosny jesienia

O TARGACH OPTYMISTYCZNIE

Przyzwyczailiśmy się do oglądania licznych targowych nowości tak dalece, że mniejsza ich liczba w ekspozycji wywołała pewne rozczarowanie, a jednocześnie niełatwo już wprowadzić nas w zdumienie czy zachwyt z powodu targowych nowinek. W powodzi faktów wiele z nich uchodzi naszej uwadze. A one właśnie składają się na określoną atmosferę targową. Dlatego warto na koniec „Jesieni” poświęcić kilka słów klimatowi w jakim toczyły się rozmowy handlowe. Zwiedzającemu najtrudniej przecież o takie właśnie spostrzeżenia.

Ostatecznym wyrazem atmosfery targowej są obroty. Piszę o nich na 1 stronie. Tu powiemy o zaobserwowanym nasileniu zakupów. Świadczyły o nich wyniki rzemiosła.

Jest ono zazwyczaj przysługiwym papierkiem lakmusem dla aktualnej sytuacji rynkowej. Na Targach rzemieślnicy znów wiele sprzedawali, nawet więcej niż obiecywali z początku handlowi. Już po czterech dniach imprezy suma transakcji zrównała się z wartością oferty, a do końca „Jesieni” powiększona ją o dalsze 250 mln. zł wartości. W ten sposób rzemieślnicy po raz pierwszy na Targach Krajowych sprzedali swoją produkcję wartości grubo ponad miliard złotych. Wpłynęły na to nowe czynniki: większa swoboda zakupów na Targach „przynana” handlowi ze strony resortu, zwiększenie i branżowe uprządkowanie ekspozycji oraz umożliwienie rzemiosłu dodatkowego zaopatrzenia. Tu na Targach zaproponowano mu surowce odpadowe (przemysł chemiczny), tu przy jednoczesnym zacieśnianiu kontaktów z hurtem („Arged” dostarczył rzemiosłu gotowych wzorów 1001 drobiazgów), nawiązała się także współpraca z handlem wiejskim (produkcja z udostępnionego przez CRS surowca).

Co prawda nie wszystko się jeszcze w tych kontaktach zmieniło. O starych grzeszkach dały np. znać zakupy pewnej spółdzielni spożywców, która zamówiła kwiaty sztuczne z pasem na... 25 lat. Takie fakty ujawniane później w toku kontroli nadawały określone piętno kontaktom z drobnym wystawcą. Nie popisał się również „Motozbyt”, który z nadmiernej ostrożności zakupił u rzemieślnika zaledwie 2000 pasów bezpieczeństwa do samochodów, na oferowaną liczbę 30 000 sztuk...

Na ogół handel wykazał je-

dnak odwagę w zakupach i dobre rozeznanie w naszych potrzebach. Powołana niedawno ogólnobranżowa komisja handlu tekstylno-odzieżowego i galanterijnego porządkuje dziś skutecznie problemy współpracy z przemysłem, bilansując potrzeby handlu, prostując drogę towaru do sklepu i znacznie ją wygładzając. Handel miał więc uzgodnione już poglądy z przemysłem i na Targi przyszedł żeby kontraktować, a nie wyklócać się o masę towarową. Ta komisja stała się kolejną zapowiedzią daleko idących zmian, koordynacji poczyną handlu i producenta. Jej skutki będą coraz bardziej widoczne.

Na każdym Targach wiele się mówi o tzw. urealnieniu oferty. Handlowi zawsze chodzi o rzeczowe produkcyjne propozycje, bez sadzenia się na pokaz umiejętności. Co w ekspozycji — to w sprzedaży, takie jest więc hasło organizatorów imprezy. Godne więc podkreślenia, że tym razem urealnienie oferty nastąpiło w dwóch najważniejszych branżach najpoważniejszego wystawcy — przemysłu lekiego (w obuwiu i odzieży). Po raz pierwszy na Targach Krajowych w obu tych branżach zastosowano wstępną kon-

traktację wzorów. Przemysł uzyskał możliwość i czas do zgromadzenia surowców odpowiednich dla zamówień handlu. Dopiero potem umowa nabierze mocy, a handel — pewności, że zostanie ona całkowicie zrealizowana.

Tegoroczna oferta jesienna przyniosła wiele nowych wzorów. Ekspozycja spotkała się więc z dobrą opinią, m. in. pozytywną oceną wicepremiera Szyra — za znaczną poprawę wzornictwa i jakości produkcji seryjnej. Złożyły się na to wysiłki samych wytwórców, którzy zwiększyli udział produkcji wyróżnionej znakiem jakości oraz w konkursie Dobrze — Ładnie — Poszukiwane.

Nie bez wpływu na tę ogólną poprawę jakości (niestety, przy małym udziale wielkopolskich wytwórców) jest także działalność organizatorów Targów. Prócz tradycyjnej weryfikacji towarów przed umieszczeniem ich w ekspozycji, wprowadzono po raz pierwszy zasadę oceny całej wybranej branży. Tym razem była to galanteria skórzana. Rzeczoznawcy Biura do spraw Jakości Towarów zakazali produkcji 19 wzorów pokazanych w tej dziedzinie na „Jesieni”. Mamy więc inną, udaną i potrzebną formę działania na rzecz dobrego towaru.

Dalszą zapowiedź zmian w ofercie targowej dał wicepremier Eugeniusz Szyr podczas swego pobytu w Poznaniu. Zwrócił on uwagę na potrzebę ostatecznego uporządkowania wzornictwa w meblarstwie i wybrania najlepszych, najwłaściwszych wzorów. Jak przed ośmiu laty meble dały początek modnej targowej kolekcji, tak teraz — znów jako pierwsze — staną się obiektem selekcji na rzecz dobrej, racjonalnej produkcji. Po meblach przyjdzie zapewne pora na inne branże.

Kolejnym przykładem podanym przez wicepremiera jest powstawanie własnej koncepcji produkcji rynkowej w przemyśle ciężkim. Dotychczas bowiem tylko handel domagał się określonych jakościowymi wymogami wyrobów, kształtując w ten sposób profil tej produkcji w przemyśle. Obecnie przemysł ciężki zdobywa się na samodzielność w zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych, bo... zaczyna je w pełni doceniać. O wyglądzie np. naczyń emaliowanych decydują dzisiaj nie tylko gusty handlowe, ale również komórki wzorujące w przemyśle ciężkim, obnażone coraz lepiej z tym co się produkuje w świecie, mające ambicje dobrej nowoczesnej produkcji dla rynku.

Zjawiska tu omawiane ilustrują na Targach ogólniejsze zmiany zachodzące w naszej gospodarce. To nadaje im własne znamiona trwałości.

ZBILUT SEK

KONGRES KULTURY POLSKIEJ



Stanisław Chmielewski — kierownik Muzeum Regionalnego w Lesznie.

Wielkim dziełem wybitnych twórców kultury damy godne schronienie w muzeach narodowych. W muzeach regionalnych zaś gromadzimy nieznane większości społeczeństwa przedmioty, które wyszły spod rąk małomiasteczkowych i wiejskich rzemieślników i artystów. One to najwspanialsze świadectwo o codziennym życiu poprzednich pokoleń. Bez ich znajomości niewiele wiemy o historii kultury materialnej narodu. Jed-

Sens pamiątek przeszłości

no z tych muzeów, w Lesznie przy Pl. dr. Metziga, zgromadziło tysiące przedmiotów dawnego codziennego użytku i dzieł artystycznych.

Kierownik Muzeum — mgr Stanisław Chmielewski — delegat na Kongres Kultury Polskiej — dużo pracy wkłada w pomnażanie powierzonego mu skarba owej regionalnej kultury. Rowerem i pieszo przemierza wiele wiosek, zbiera, co jeszcze „wala” się po strychach i w skrzyniach. Stara się o właściwe lokale.

Efekty są. Muzeum coraz bogatsze i przestrzenniejsze. Co roku z jego biblioteki i z ekspozycji korzysta około 60 naukowców i studentów (także z Warszawy) oraz uczniów szkół średnich, około 30 tysięcy ludzi przychodzi tu popatrzyć na zbiory. Co miesiąc tu jakaś nowa wystawa; muzeum więc nie jest nudne, powtarzalne. Jest przecież z czego wybierać.

— Pani Stanisławie, zbliża się Kongres Kultury Polskiej, na którym Pan jako delegat będzie reprezentował „muzealników” regionalnych Wielkopolski. Jaka Pan widzi dalszą rolę i działalność swojej i innych tego rodzaju placówek?

— Pozostaje w dalszym ciągu zadanie gromadzenia i zabezpieczania pamiątek przeszłości, udostępnianie ich dla celów naukowych oraz prowadzenie akcji oświatowej. O pierwszych dwóch zadaniach

już mówiliśmy. Akcja oświatowa jest również ważna. Sam przedmiot wystawiony niewiele mówi, potrzebne są bliższe informacje, jak on powstał, jakie spełniał funkcje.

— Czy nie byłaby Panu potrzebna pomoc społeczna w akcji zbieractwa? Teraz są tak modne różne koła miłośników np. teatru. Czy nie byłoby dobre Koło Miłośników Muzeum?

— Koło Miłośników Muzeum? Doświadczenia nasze wskazują, że najlepszą formą skupienia przy Muzeum aktywności jest dobrowolność bez ram organizacyjnych, które nakładają pewne obowiązki. Mamy takich dobrowolnych serdecznych przyjaciół spośród emigrantów ze wsi, uczniów szkół podstawowych i średnich. Przychodzą tu z własnej wewnętrznej potrzeby. Pomagają. Przynoszą cenne przedmioty i udzielają informacji, gdzie jeszcze się znajdują. Ważne i to, że wystawy oglądają, że uczą się szacunku dla kultury polskiej, dla pracy ludzkiej, której jak dawniej tak i dziś i jutro winno towarzyszyć piękno.

Na biurku pana Stanisława stos kartek rekopisu. To przygotowywana praca naukowa o wielkopolskich nakryciach na głowę, o czepcach. Pisze ją, wykradając sobie czas w zajętych po brzegi dni. Życzymy powodzenia.

JÓZEF PIEPRZYK

PLASTYKA

Sztuka publicystyki

Na wystawę prac Mieczysława Bermana przychodzi do „Arsenału” więcej osób niż zazwyczaj. Między odbiorcami i artystą szybko nawiązuje się nie zrozumienia. Tym, co łączy i zbliża odbiorcę do artysty nie jest właściwie sztuka, lecz polityka. Berman nie chce i nie umie być neutralnym, niezrozumiałym dla wszystkich artystą. Jak każdy rasowy fotomontażysta, przede wszystkim jest agitator i publicystą, dopiero potem człowiekiem sztuki — plastykiem, artystą. Sztukę fotomontażysty nazywano „poezjoplastyką”, nowoczesną epopeją, syntezą obrazu z kółem — publicystyką. Działa ona podobnie jak plakat, jest agresywna, niderczy nie reklama, że wyrasta ze sprzeciwu, z chęci zniszczenia przeciwnika, ośmieszenia, zdemaskowania. Fotomontaż jest publicystyką i plastyką, fotografią i malarskim obrazem. Ale przede wszystkim jest bronią polityczną. Narodził się w czasie rewolucji, wyrósł z niemieckiego rewolucyjnego odłamu dadaizmu. Ojcami jego byli malarze komunistów: John Heartfield i Georg Grosz. Kontynuatorami — polscy plastycy rewolucyjni: Linke, Szczuka i właśnie Berman.

Fotomontaż leży na pograniczu malarstwa i fotografii, polityki i estetyki. Oceniać go jest trudno. Wymaga się szybko spod malarskich estetycznych kryteriów. Zmusza do patrzenia nań z różnych stron. I od strony funkcji i od strony tematyki, a niestety także estetyki. Prace Mieczysława Bermana na poznańskiej wystawie są bardzo różne. Jedne są tylko informacyjną publicystyką inne wielką sztuką zaangażowaną. Granice między nimi nie przebiegają przy tym na płaszczyźnie estetyki, lecz tylko oryginalności metafizyki, oryginalności i celności poety. Obok prac znakomitych ma Berman schematyczne, słabe, wypowiedziane

całkowicie do końca. Fotomontaż bez pointy albo z banalną pointą staje się po prostu zwykłym naturalistycznym obrazem z detalem. Dopiero fotomontaż z pointą ostrą, nadrealną jest dziełem sztuki. I kto wie, czy nie jedyną wielką, humanistyczną sztuką plastyczną przyszłości.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

„Satyra antywojenna” Mieczysława Bermana. Wystawa fotomontaży w Galerii BWA w Poznaniu, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10 do 18. Opracowanie ekspozycji Mieczysław Skrobaczki. Komisarz wystawy: Jerzy Hofman.



M. Berman: „Nasze państwo wychowuje obywatela od samej kołyski...”
Fot. — K. Przychodźki

Co nowego - inni

Wiec w Pekinie pod hasłami „rewolucji kulturalnej”

„Trybuna Ludu” (nr 258 C) drukuje korespondencję swego stałego przedstawiciela w Pekinie — D. Lulińskiego na temat przebiegu tzw. „rewolucji kulturalnej ChRL”.

„Kontynuowane były ataki — czytamy — na domy osób posądzonych o występowanie przeciwko „ideom Mao Tse-tunga”. „Czerwona nogwardziści” konfiskowali przy tym mienie obwinionych, wysiedlali ich, a także niszczyli stare obrazy, meble, rzeźby itp. Docho- dziło również do użycia siły wobec piętnowanych, którzy przeważnie noszą tabliczki z napisami określającymi ich przewinienia.

Jednocześnie w odezwach i gazetkach ściennych rozlepianych na ulicach Pekinu i miast prowincjonalnych „czerwonogwardziści” informowali, że ich działalność sprzeciwia się w wielu miejscowościach robotnicy oraz komitety partyjne. W wielu miastach, w

tym w Szanghaju, Tientsinie i Kantonie doszło do ostrych starć między grupami „czerwonogwardzistów” i robotnikami protestującymi przeciwko wkraczaniu „Czerwonej Gwardii” do fabryk i zakładow tam pracy.

Lista działaczy partyjnych atakowanych przez „czerwonogwardzistów” zwiększa się i ostatnio znalazł się na niej nawet sekretarz komitetu miejskiego w Pekinie, niedawno mianowany na to stanowisko po usunięciu Peng Czena.

Korespondent „Trybuny” informuje następnie o wielkim wiecu z udziałem miliona osób, który odbył się 15 bm. w Pekinie. W obecności przywódców chińskich z Mao Tse-tunem na czele, przemawiał marszałek Lin Piao, tak podsumowując dotychczasową działalność „Czerwonej Gwardii”:

„Przewodniczący Mao i Komitet Centralny partii udzielają wam stanowczego poparcia. Wasza rewolucyjna akcja wstrząsnęła całym społeczeństwem, wzmocniła szumowinom i złym pozostałościom starego świata. Osiągnięte wspaniałe wyniki w energicznej walce „czterech starych elementów” (starych idei, starych kultury, starych zwyczajów i starych obyczajów), oraz rozwinęciu czterech nowych elementów (no-

wych idei, nowej kultury, nowych zwyczajów i nowych obyczajów). Działalność waszą i postępowalście właściwie.”

Lin Piao wezwał robotników, chłopów i żołnierzy do poparcia akcji „czerwonogwardzistów”.

Przemawiał też premier Czu En-lai, który wysoko ocenił działalność „Czerwonej Gwardii”, po czym skoncentrował się na podkreśleniu znaczenia socjalistycznego rozwoju kraju. Apelowo do nieprzerwywania produkcji.

„Na sprawy produkcji i zbiorów jesiennych — czytamy w zakończeniu korespondencji — zwrócił również uwagę dziennik „Zenminzhipao” z 15 bm. (...) „Zenminzhipao” zalecił, aby w czasie pilnych prac przy zbiorach na wsi czasowo wstrzymać realizację zadań „rewolucji kulturalnej”, aby „czerwonogwardziści” nie wtrącali się do spraw produkcji i zarządzania przedsiębiorstwami i komunami ludowymi”.

LEKTOR

Ruszają jesienne przewozy

Każdy wagon na wagę złota

Co roku, pod koniec trzeciego i w czwartym kwartale, wzrasta zapotrzebowanie na wagony towarowe. W całym kraju trwają w tym okresie wtedy tzw. przewozy jesienne, w czasie których Polskie Koleje Państwowe muszą przetransportować buraki cukrowe, zboże, ziemniaki i inne płody rolne do cukrowni, magazynów, zakładów przetwórczo-owocowych itp.

Według wstępnych obliczeń przewiduje się, że tylko na obszarze podlegającym DOKP Poznań (województwa: poznańskie i zielonogórskie) trzeba będzie w jesieni przewieźć około 1.500 tys. ton buraków cukrowych, to jest o 100.000 ton więcej niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Będą to buraki cukrowe ładowane na stacjach naszej DOKP i przewożone w inne rejony kraju. Oprócz tego, zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu, trzeba będzie przyjąć 280.000 ton buraków dla kilku-nastu cukrowni Wielkopolski i województwa zielonogórskiego. Przewóz buraków cukrowych rozpocznie się około 20 września. Tę datę uważa się za początek przewozów jesien-nych.

Oprócz buraków cukrowych kolej przewozi jeszcze około 300.000 ton zboża, tj. o 55.000 więcej niż w 1965 r. Podobnie jest z ziemniakami. Będzie ich również około 300.000 ton. Na tym nie koniec. Ilość innych płodów rolnych, które trzeba będzie załadować do wagonów, przewieźć i wyładować na stacjach docelowych określa się na ponad milion ton (to tylko na obszarze poznańskiej DOKP).

Znicze na miejscach zbrodni

Jubileuszowa sesja w Mogilnie z okazji 900-lecia

Najważniejszą częścią uroczystości związanych z 900-leciem Mogilna była sesja popularno-naukowa połączona ze zjazdem wybitnych synów Ziemi Mogileńskiej. Przybyli na nią posłowie, profesorowie wyższych uczelni działacze polityczni i oświatowi z różnych stron kraju. Wypełnili oni wszystkie miejsca sali kina „Tęcza”.

Sesję zajął przewodniczący Prezydium PRN — A. Wesołowski. Dzieje przedhistoryczne przed stawili dr T. Wiślański z Poznania, archeolog związany z Ziemią Mogileńską wieloletnimi badaniami. Doc dr L. Trzeciakowski omówił głęboki patriotyzm mogilnian w okresie zaboru pruskiego, ich udział w powstaniach kościuszkowskim, listopadowym, styczniowym i wielkopolskim. Powiat mogileński miał swój ośrodek myśli i czy- nu patriotycznego w gimnazjum w Trzemesznie, stąd szła młodzież i pomoc materialna dla braci walczących za kordonem granicznym.

Rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — prof. dr Cz. Luczak (mogilnianin) w swoim referacie zajął się okresem okupacji. Około 1500 mieszkańców Mogilna i powiatu zostało zamordowanych, 5 tysięcy przebywało w więzieniach, 15 tysięcy wywieziono albo do Generalnej Guberni albo na przymusowe roboty. Ogółem co dziesiąty mieszkaniec powiatu był fizycznie maltretowany, 90 procent ludności wyrzucono ze swoich domów. Za zbrodnie te — na podstawie dokumentów wykazał Rektor — nie tylko odpowiada Gestapo i SD, ale także Wehrmacht, który zapoczątkował zbrodniczą akcję. Twierdzenie więc NRF-owskich władz o czystych rękach Wehrmachtu, za którego spadokobiercą uważa się Bundeswehra, nie ma żadnych podstaw. Wehrmacht ponosi odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Powojennym dziejom Mogilna i powiatu swój referat po-

Zadania są więc nie małe. Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku brak będzie zatem wagonów, co może zaważyć na sprawności przewozów jesien-nych. Celem zmniejszenia niedoboru zwłaszcza wagonów krytych, kolejarze przystosują około 800 tzw. węglarek (wagony odkryte z wysokimi ścianami bocznymi) do przewozu towarów. Węglarki przykryte zostaną dachami z laminatów. Do końca września ma być gotowych 150 takich wagonów, a następnie będą sukcesywnie, co miesiąc wprowadzane do ruchu.

DOKP, przy współpracy Prezydium WRN, przeprowadziła liczne rozmowy i narady z przedstawicielami zakładów pracy w celu wspólnego uzgodnienia harmonogramów przewozów. Starano się m. in. skłonić przedsiębiorstwa do nagromadzenia takich zapasów surowców i materiałów, aby można było prowadzić normalną produkcję bez dostaw w IV kwartale. Wielu przedstawicieli wysuwało różne wątpliwości, tłumacząc się np. brakiem magazynów, potrzebą nadawania masy towarowej z bieżącej produkcji, terminami dostaw itp. Wydaje się jednak, że nie wszyscy przeanalizowali możliwości zmniejszenia zapotrzebowania na wagony, choć w wielu zakładach pracy niewątpliwie można tak ustawić pracę, aby surowca starczyło na dłuższy okres, a z wysyłką produkcji poczekać do końca roku.

Ze swej strony DOKP opracowała program działania uwzględniający wykonanie wszystkich niezbędnych przygotowań do przewozów jesien-

nych. M. in. odbywają się narady dla dalszego zacieśnienia współpracy z klientami kolei, zapoznania się z ich potrzebami przewozowymi itp.

DOKP będzie jednak żądała od klientów maksymalnego wykorzystania ładowności i pojemności podstawianych wagonów, ładowania i wyładowywania w jak najkrótszym czasie, również w niedziele i święta. To ostatnie jest szczególnie istotne, gdyż doświadczenia lat ubiegłych uczą, że wiele jeszcze przedsiębiorstw dość lekceważąco podchodzi do tej sprawy, przetrzymując przydzielone im wagony znacznie ponad normę. Poza tym kolej widzi potrzebę ograniczenia przewozu w obrocie krajowym takich towarów, jak: wyroby z betonu, kruszywo, cegła, tłuczeń, pewne wyroby z drewna, szkło i fajanse, papa, złom i inne towary nie mające priorytetu w okresie przewozów jesien-nych. Istnieje również potrzeba wykorzystania w jak najszerszym zakresie transportu drogowego, zwłaszcza na krótkich odległościach.

Celem ułatwienia pracy klientom 66 ekspedycji kolejowych DOKP Poznań będzie czynnych przez całą dobę, a na 487 stacjach czas pracy zostanie wydłużony i dostosowany do miejscowych potrzeb. Zwiększona zostanie także liczba pracowników. Poważnym zastrzykiem zasilającym nasz tabor będzie przydzielonych nam z importu 25 lokomotyw spalinowych, produkcji rumuńskiej. Charakterystyczną one bardzo dużą siłą pociagową. 11 z nich przybyło już do naszego okręgu. (st)

go granicami pełnią ważne społeczne funkcje.

Pod wieczór na rynku przed Pomnikiem zebrało się społeczeństwo miasta. Wiece zagaił przewodniczący Prezydium MRN — B. Stachowiak. I sekretarz KP PZPR G. Fabiszak nakreślił ogrom strat materialnych i ludzkich w okresie okupacji. Odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci pomordowanych. Przekazano do użytku nowe osiedle mieszkaniowe i zmodernizowaną ul. J. Kausa. Na miejscach zbrodni Wehrmachtu i Gestapo długo płonęły znicze, straż honorowa pełniła harcerze. Jaśniały herby: trzy skrzyżowane miecze na tarczy — symbole patriotycznego Mogilna. (p)

Pomnik ku czci poległych



11 września br. odsłonięto uroczystie pomnik ku czci poległych żołnierzy 18 Pułku Ułanów Pomorskich w Krojanach k. Chojnic dla upamiętnienia bitwy w dniu 1 września 1939 r. Oprócz licznie zebranych kombatanów obecne były delegacje 16 Pułku Ułanów, Pułku Szwoleżów wraz z rodzinami. Przybyła również licznie zgromadzona ludność Krojan i młodzież szkolna.

Na pięknie wykonanym pomniku ustawiono odznakę pułkową, pod którą w najbliższym czasie zostanie zawieszony krzyż Virtuti Militari. (wf)

Fot. — K. Przychodźki

Trzykrotne hura na cześć polskich lekkoatletów

Przedostatni w tym roku trudny egzamin zdali nasi lekkoatleci na piątkę. Odniesli oni trzy piękne zwycięstwa w trzech spotkaniach z silnymi — jak zawsze — zespołami Niemieckiej Republiki Federalnej. Nasza męska reprezentacja pokonała w Warszawie NRF 109:103, kobiety — jak już informowaliśmy — walczyły w Wuppertalu i wygrały 59:58, a drużyna młodzieżowa także na wyjeździe w Buderich zwyciężyła 100,5:99,5.

Nie sprawdzili się więc przewidywania, na szczęście nieliczne garstki, pesymistów. Odniesiliśmy trzy cenne zwycięstwa, przy czym powody do szczególnego zadowolenia możemy mieć z wyniku drużyny młodzieżowej.

Drugi dzień zawodów warszawskich był znacznie ciekawszy od pierwszego. Widownia, a wraz z nią milionowa rzesza widzów, miała wiele powodów do radości. Na czoło wybiła się niewątpliwie znakomita seria skoków Stal-acha i jego końcowy rezultat 8 metrów. Mimo, że wynik ten nie będzie mógł być uznany za nowy rekord Polski (7,96) ze względu na wpływ wiatru, to jednak Polak wpisał się na listę nielicznych w świecie skoczków, którzy uzyskali 8 m.

Słowa uznania należą się także naszym długodystansowcom. Przed meczem typowano ich na outsiderów, tymczasem w sumie na trzech długich dystansach przegraliśmy z Niemcami tylko jednym punktem. Dodajmy, że Polacy w tych biegach bili własne rekordy życiowe. W czasie meczu nasza reprezentacja uzyskała 4 podwójne zwycięstwa, podczas gdy NRF zwyciężyła podwójnie w 3 konkurencjach. 8 konkurencji zakończyło się wynikiem 6:5, co świadczy o zaciętości spotkania.

Gwiazdami pierwszej wielkości stali się w tym dniu Werner i Badeński. Pierwszy z nich — podobnie jak w Wuppertalu Kirzenstein — startował w czasie meczu warszawskiego aż czterokrotnie. (400 i 200 m oraz w obu sztafetach). W niedzielę uległ on nieznacznie na 200 m Badeńskiemu i chociaż w sztafecie 4x400 miał nieco słabszy bieg, to jednak niewątpliwie jest jego znaczny udział w zwycięstwie sztafety. Historia tej ostatniej była nie mała podobna do finału budapeszteńskiego. Szczególnie ostatnia zmiana, podczas której spotkali się — tak jak w Budapeszcie — Badeński i Kinder. Nasz zawodnik znów pokazał, że jest wytrawnym taktikiem nie pozwalając Kirzensteinowi na zbyt bliskie zbliżenie. Zwycięstwo sztafety przypieczętowało zresztą sukces polskiego zespołu.

A oto wyniki drugiego dnia zawodów.

400 m pl. — 1. Lossdoerfer (N) 50,5, 2. Gieseler (N) 51,3, 3. Gredziński (P) 51,4, 4. Gubiec (P) 52,5, Puntacja: 58:59; 200 m — 1. Badeński (P) 21,0, 2. Werner (P) 21,1, 3. Knickenberg (N) 21,1, 4. Metz (N) 21,3; punkt. 68:62; młot — 1. Falsch (N) 62,59, 2. Smolifski (P) 61,70, 3. Ciepliv (P) 61,04, 4. Matusewsky (N) 59,72, Puntacja — 71:68; skok w dal — 1. Stalmach
--

Wznowienie rozgrywek I ligi

Wznowione rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłkarskiej przyniosły następujące rozstrzygnięcia:

Pogoń — Wisła 1:2
ŁKS — Ruch 2:2
Górniki — Zawisza 2:0
Szombierki — Śląsk 2:1
Stal — Polonia 1:0
Zagłębie — GKS Kat. 3:1
Cracovia — Legia 2:0

1. Zagłębie	6	11	18:5
2. Górnik	6	9	13:7
3. Ruch	6	8	12:6
4. Cracovia	6	7	12:9
5. ŁKS	6	7	10:7
6. Stal	6	7	5:5
7. Wisła	6	6	8:9
8. Legia	6	5	7:5
9. Polonia	6	5	7:9
10. Szombierki	6	5	6:10
11. GKS	6	4	5:9
12. Zawisza	6	4	8:11
13. Pogoń	6	4	5:13
14. Śląsk	6	2	2:8

II LIGA
Lotnik — Stal Mielec 2:0
Gwardia W-wa — Thorez 2:0
Hutnik — Olimpia 1:0
Odra — Warmia 4:1
Lechia — MKKS 0:0
Polonia Bydg. — Victoria 1:1
Górniki Wałb. — Garbarnia 2:0
Unia — Start Ł. 2:1

1. Górnik Wałb.	6	9	9:7
2. Gwardia	6	8	14:8
3. Odra	6	8	10:4
4. Unia	6	8	7:9
5. Hutnik	6	8	5:2
6. Lotnik	6	7	9:10
7. Thorez	6	6	5:6
8. Victoria	6	6	7:9
9. Start Ł.	6	6	6:8
10. Garbarnia	6	6	5:7
11. Warmia	6	5	7:11
12. Olimpia	6	4	12:10
13. Lechia	6	4	4:6
14. MKKS	6	4	5:8
15. Stal Mielec	6	4	9:13
16. Polonia Bydg.	6	3	7:8

(P) 8,00 rek. Polski, lecz wynik ten nie może być uznany jako rekordowy z uwagi na siłę wiatru w plecy przekraczającą 3 m/sec., 2. Toepfner (N) 7,59, 3. Schmitt (P) 7,42, 4. Latzel (N) 7,34, Puntacja — 78:72; 10 000 m — 1. Philip (N) 29,21,2, 2. Podolak (P) 29,21,5, 3. Szutko (P) 29,28,0, 4. Hecht (N) 29,34,8; Puntacja — 87:78; 800 m — 1. Kemper (N) 1,52,2, 2. Tuemmler (N) 1,52,5, 3. Szordykowski (P) 1,52,7, 4. Żelazny (P) 1,53,2; Puntacja — 86:86; 300 m — 1. Letzerich (N) 2,39,2, 2. Szklarczyk (P) 2,39,6, 3. Motyl (P) 2,42,6 rek okręgu poznańskiego, 4. Bogatzki (N) 2,44,0; Puntacja — 91:92; 4x400 m —

W kraju i na świecie

HOKEIŚCI WARTY NA CZELE TABELI

W dalszym ciągu hokeiści na tra- wie Warty Poznań wykazują doskonałą formę. Ostatnio odnieśli oni znów dwa kolejne zwycięstwa. W sobotę pokonali Start Gniezno 4:0, a w niedzielę rozgromili benia minka ligi LKS Rogowo 8:0.

W rozgrywkach zanotowano wielką niespodziankę. W Środzie miejscowa Polonia niespodziewanie przegrała z LKS Rogowo 3:4 oraz ze Startem Gniezno 0:1.

Oto inne wyniki: Siemianowiczka Grunwald 0:1, AZS Katowice — Grunwald 0:1, Siemianowiczka — Lech 0:0, AZS Katowice — Lech 1:0, Piast Gliwice — Stela Gniezno 1:0, Piast Gliwice — Sparta Gniezno 1:2, Sparta Wrocław — Stela Gniezno 0:1, Sparta Wrocław — Sparta Gniezno 0:2.

W tabeli prowadzi Warta 12 pkt, przed Sparta Gniezno 9 pkt. Grunwaldem i Siemianowiczka po 8 pkt.

I LIGA ŁUCZNICZA

W Stalowej Woli, Gdańsku i Poznaniu odbyła się kolejna runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi łuczniczej. W Stalowej Woli zwyciężyła Łączność W-wa 8417 pkt. przed Resovia 8299, Marymontem 7505 i Stalą Stalowa Wola 7025 pkt. Trójmecz w Gdańsku wygrali Łuczniczka Spolek Łódź 6447, przed Motławą Gdańsk 6324 i Borutą Zgierz 6146 pkt.

Na poznańskim torze triumfowała Warta Poznań 7744, przed lokalnym rywalem Surma 7508 i Rybakami Trzebież 6344 pkt.

II LIGA BOKSERSKA

Czwartą kolejkę spotkań rozegrali bokserzy walczyli w II lidze. W grupie I walczyli również poznańska Olimpia. Przegrała ona w Turynie z miejscową Bogatynią 4:16.

LIGA ZAPASNICZA

LKS Sulmierzyk odniósł zwycięstwo w spotkaniu ligi zapasniczej w stylu wolnym, pokonując Borutę ze Zgierza 5:2,75. Nie po-

1. Polska (Lipowski, Gredziński, Werner, Badeński) 3,05,7, 2. NRF (Roderfeld, Ulbricht, Kruesmann, Kinder) 3,06,3, Puntacja — 98:94; skok o tyczce — 1. Schiprowski (N) 4,90, 2. Butscher (P) 4,80, 3. Sokołowski (P) 4,70, 4. Lise (N) 4,60, Puntacja — 101:100; rzut dyskiem — 1. Piatkowski (P) 58,14, 2. Begier (P) 56,38, Puntacja końcowa — 109:103.

Cieszy nas bardzo zwycięstwo polskiej młodzieży, wywalczone na wyjeździe. W dziesięciu dotychczas rozegranych spotkaniach siedmiokrotnie sukcesy odnieśli bowiem nasi przeciwnicy. Trzy za ledwie trzy udało się dotychczas naszej młodzieżowej reprezentacji odnieść zwycięstwa nad NRF.

Wyrocznie należy sukcesy odnie- sione przez: Świeckiego w skoku w dal — 7,58, Wagnera na 100 m — 10,5 (na 200 m był drugi z czasem 21,3), dublet Polaków na 400 m — Borowski 47,8 i Balcowski — 48,3 oraz podwójne zwycięstwa skoczków wżwyz, młotem i kulem. Zwycięstwami Polaków zakończyły się również oba biegi sztafetowe.

W meczu tym startowali również poznaniacy. Oto ich wyniki: Jaworski zajął trzecie miejsce na 100 m — 10,6, Maluśki był także trzeci na 1.500 m — 3:51,0.

wiodło się natomiast zapasnikom szwajcarskiej Unii, występującym w lidze, w stylu klasycznym. Przegrali oni w Debicy z tamtejszą Wisłoką 3,05:5,05.

MITING W POZNANIU

AZS Poznań zorganizował w sobotę i niedzielę międzynarodowy miting z udziałem reprezentantów Wissenschaft Halle (NRD). Niezły wynik uzyskał w skoku o tyczce Osinski — 4,65.

WIOSNARZE W AUSTRII

W Austrii odbyły się wielkie zawody wiosłarskie z udziałem 900 zawodników z 11 państw. Startując w zawodach osady polskie uzyskały następujące wyniki: dwójka bez sternika Broniec — Ślusarski — I miejsce, Kubiak — II miejsce, czwórka bez sternika AZS Wrocław — III miejsce, ósemka również III miejsce.

SENSACJA W SZWECJI

Sensacyjnie zakończył się mecz lekkoatletyczny Szwecja — W. Brytania. Wygrali zupełnie niespodziewanie Szwedzi 112:100.

ZWYCIĘSTWO ZSRR NAD FRANCJĄ

Rozegrane w Kijowie międzystawowe spotkanie ZSRR — Francja, zakończyło się spodziewanym zwycięstwem lekkoatletów radzieckich 120,5:91,5. M. in. Bambuck uzyskał na 200 m świetny czas 20,7. Do bre wyniki zanotowali skoczkowie wżwyz. Skworcow pokonał wysokość 2,13, a Saine-Rose i mistrz Europy Madubost po 2,10 (m)

dalekopisem

REMIS W BRNIE

Piłkarska reprezentacja okręgu poznańskiego zremisowała w Brnie (CSRS) z reprezentacją tego miasta 1:1. Strzelcem bramki dla Wielkopolan był Kuczeko.

ZŁOTY MEDAL KULEJA

Jerzy Kulej zdobył złoty medal na Spartakiadzie krajów socjalistycznych w Sofii. Natomiast Walesek i Józefowicz zdobyli srebrne medale.

KOSZYKARZE WŁOCH WYGRYWAJĄ Z FINLANDIĄ

W Helsinkach odbyło się międzystawowe spotkanie w koszykówce mężczyzn Finlandia — Włochy. Zwyciężyli koszykarze Włoch — 72:64 (35:28).

ZSIVOTZKY ZNOW PRZEKROCZYŁ 70 METRÓW W MŁOCIE

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w słowackiej miejscowości Nove Zamki, Węgry Zsivotzky przekroczył w rzucie młotem 70 m osiągnął 70,12. Startował on także w rzucie dyskiem i osiągnął 47,84.

KOSZYKARKI BULGARII MISTRZYNIAMI BALKANIADY

W Skopje zakończył się turniej koszykówek kobiet o mistrzostwo Igrzysk Bałkańskich. Turniejowi w nim reprezentantki Bułgarii, wygrywając w ostatnim meczu z Jugosławią 62:57 (36:36). Drugie miejsce zajęła reprezentacja Rumunii przed Jugosławią i Włochami.

SIMAGIN WYGRAŁ TURNIEJ W WARNIE

W Warnie zakończył się międzynarodowy turniej szachowy. Pierwsze miejsce zajął arcymistrz radziecki Simagin — 8 pkt. Polski szachista Kostro zdobył 3,5 pkt. i został sklasyfikowany na miejscach 9 — 11.

PORAŻKA PŁYWACKICH REPREZENTACJI RUMUNII

W stolicy Rumunii zakończył się mecz pływacki, w którym reprezentacja RFRR, pokonała w konkurencjach męskich zespół gospodarzy 95:46, a pływacz RFRR wygrał z Rumunkami 70:60. Podczas tego spotkania Rumunka Bala ban pobila rekord krajowy na 400 m st. zmiennym wynikiem 5:43,7.

PAP

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL“ Poznań, ul. Towarowa 47/51 SKUPUJA

poprzez swoje placówki terenowe bez ograniczenia, niżej podane surowce zielarskie w stanie suchym,

po następujących cenach:

owoc róży dzikiej	za 100 kg	1.800 zł
owoc bzu czarnego	za 100 kg	2.400 zł
klacze perzu bez korzeni	za 100 kg	2.500 zł
liść bobrka trójli.	za 100 kg	1.500 zł
liść brzozy	za 100 kg	700 zł
ziele skrzypu polnego	za 100 kg	500 zł
ziele rdestu ptasiego	za 100 kg	500 zł

Przed przystąpieniem do zbioru należy na Punktach Skupu uzyskać szczegółowe informacje o zbiorze, suszeniu i dostawie surowca zielarskiego.

NAGROBK

WYKONUJE
Sp-nia Pracy „PREFABRYKAT”
w Poznaniu — ulica Dworacy 2a
telefon — 641-03 i 712-74.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Hydrologiczne w Poznaniu — zatrudni:
SPAWACZY, ŚLUSARZY I MECHANIKÓW
SILNIKOWYCH.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, Stary Rynek 81, pok. 21. K6572

Redakcja czasopisma rolniczego w Poznaniu — zatrudni ABSOLWENTA z wyższym wykształceniem rolniczym i odbytym stażem na stanowisko MŁODSZEGO REDAKTORA.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty „Prasa” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K6791.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 Poznań, Plac Wolności 2 — zatrudni zaraz:
— 1 INŻYNIERA WZGLĘDNI TECHNIKA budowlanego do Działu Kalkulacji i Rozliczeń
— 2 INŻYNIERÓW WZGLĘDNI TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami na stanowiska inspektorów do Działu Wykonawstwa
— 1 INŻYNIERA BUD. na stanowisko Kier. Sekcji Postępu Technicznego.
— 1 TECHNIKA do Działu Produkcji Pomocniczej
— 2 INŻYNIERÓW na stanowiska projektantów w Dziale Organizacji Robót.
Zgłoszenia należy kierować osobistnie do Sam. Sekcji d/s Osobowych, Plac Wolności 14 pokój 108. K6518

Praca

Pomoc domowa docho-
dząca lub na stałe po-
trzebna zaraz. Poznań,
Chłapowskiego 6 m. 9 (po
godz. 16). 30959g

Gospoście z referencjami,
do 2 osób, dobre warunki
wysokie uposażenie (osob-
ny pokój), zatrudnienie za-
raz. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 32015g.

Pomoc domowa codzien-
nie na 6 godzin od rana
potrzebna. Chłapowskiego
go 13 m. 19. 32070g

Przemko Bardzikiewicz

nasz ukochany synek i wnuczek.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 września
1966 r. o godz. 13.55 z kaplicy cmentarza na Ju-
nikowie.

Pogrzebi w smutku
RODZINIE I ZIADKOWIE
Poznań, Śniadeckich 14 m. 3. 32768g

Andrzej Horowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA.
Poznań, ul. Kostrzyńska 6. 32708g

Antoni Koberski

W dniu 17 września 1966 r. zakończył swoje
życie, mój ukochany i najdroższy ojciec,
najlepszy i niezawodny przyjaciel, śp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm.
o godz. 15.05 z kaplicy na cmentarzu na Ju-
nikowie.

o czym zawiadamia
w wielkim bólu pogrążona
CÓRKA
Poznań, ul. Grobla 7. 32698g

Bernard Walczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 12.45 z kaplicy na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Bednarska 9 m. 2. 32759g

„CENTROSTAL”
Rejonowy Oddział w Poznaniu
ulica Gwardii Ludowej 3
ZAWIADAMIA,
że w czasie od 1 do 31 października 1966 r.
WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ
na magazynie Wola stali jakościowej
Z POWODU INWENTURY
Wyżej wymienione materiały zadysponowane
prosimy odebrać do dnia 29 września 1966 roku.
K6742

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa
„SAMOPOMOC” w Swarzędzu
W LIKWIDACJI SPRZEDA
• PARCELE z rozpoczętym domkiem
• PARCELE z domkiem wykończonym.
Zgłoszenia w Spółdzielni — Swarzędz — Ratusz.
30853g

Pomoc domowa z prowin-
cji przyjmie lekarz na sta-
cie Śląska 19 (Solacz).

Przyjmie czeladnika, ucz-
nia elektrotechnika. Elek-
tro-Praca, Dąbrowskie
go 31, godz. 8-9. 32257g

Potrzebna pomoc domo-
wa (nowe budownictwo).
Poznań, Rocha 6 B m. 3.
31784g

Młodego tokarza, wzglę-
dnie przycuczonego przy-
jmie. Michałowicz, Współ-
na 22. 30344g

Ucznia w zawodzie zdłu-
skim przyjmie. Wł. Wy-
socki, Poznań, ul. Szpi-
talna 30 m. 3. 30961g

Przyjmie ucznia lat 18 na
elektromechanika. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 30992g.

Pomoc domowa lub gos-
pocie, najchętniej z pro-
wincji na dobrych wa-
runkach zatrudnienia. Re-
ferencje pożądane. Franci-
szek Smarzak, Poznań,
Ratale, ul. Krucza, 31013g

Oddam dozórstwo — waru-
nek mieszkaniowy do zama-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31514g.

Przyjmie lekkie szwyce w
dom. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31384g

Nauka

Wpis na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
śleń budowlanych, maszyn
nowych oraz kosztoryso-
wania — przyjmuję. In-
formacji osemnastu udzie-
la — Zakład Szkolenia Za-
wodowego „WIEDZA” —
Kraków, ul. Westerplatte
11. K572g

Tanów towarzyskich wy-
uza Adela Szurkówna.
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 30953g

Zapisy na kursy pisania
na maszynie i biurowe-
ści, przyjmuję Stowarzy-
szenie Stenografów i Ma-
szynistek — Poznań, Chel-
mńskiego 7. 30522g

Kupno

Chryzantemy — sadzonki,
jednokwiatowe — kupię.
Szymaniewicz, Luboń 3,
Traugutta. 30977g

Kupię dioptryczny op-
tyczny, szlifierkę, wier-
tarkę do szkła. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30970g.

Włosy ludzkie cięte, stałe
skupuje. Pracownia Peru-
karska, Poznań, Matejki
69 m. 7. 31045g

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI
Poznań, ul. Głogowska 181 b m. 3. 32694g

Dnia 18 września 1966 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat
93, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Jackowskiego 17 m. 3. 32746g

Dnia 18 września 1966 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat
93, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Jackowskiego 17 m. 3. 32746g

Ukochany nasz ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOŃCIE,
WNUKI, PRAWNUCZKA I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32687g

Kazimierz Makowski

zmarł dnia 16 września 1966 r. po długich cier-
pieniach, znoszonych z wielką cierpliwością.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOŃCIE,
WNUKI, PRAWNUCZKA I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32687g

LoKale

Panna pracująca spokojna
poszukuje pokoju samo-
dzielczego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31061g

Mieszkanie wyłączone 2-
3-pokojowe w Poznaniu
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31013g

Odstąpię mieszkanie po-
kój z kuchnią wyłączone.
Adres wskazać „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31070m.

Mieszkanie 3-pokojowe (80
m²) i ptr., komfort we-
willi Grunwald, zamienie
na podobne, mniejsze me-
traż w nowym budownic-
twie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31080m.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju pustego lub
umeblowanego. Gwaran-
cja wyprowadzenia ślę.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 32339g.

Samotna lekarka dentyst-
ka, lubiąca spokój (lat
43), wynajmie ciepły po-
kój w Poznaniu. Meble
oraz używalność kuchni
całkowicie zbudne. Oferty:
Alicja Narbutt, Go-
rów Wlkp., ul. Sikor-
skiego nr 129 m. 3.
31778pm

Przyjmie panie na współ-
ny pokój. Grzybowia 27.
32268m

Zamienie pokój 21,5 m²,
samodzielny, słoneczny,
duże okno, gaz i woda —
na pokój z kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 32462m.

Przyjmie 2 panów na po-
kój. Poznań, Rawicka 8.
31017m

Przyjmie na pokój 2-osob-
owy. Świerczewskiego
132b m. 10. 31079m

Pracujący, studiujący po-
szukuje pokoju jednoos-
bowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31086m.

Małżeństwo z dzieckiem
(członkowie spółdzielni
mieszkaniowej) poszukuje
pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31082m

Zamienie mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią 66,7 m²,
wspólna łazienka i kory-
tarz. I piętro, ul. Ułań-
ska 10 m. 4, na podobne
mniejsze, samodzielne. O-
gładać w niedziele godz.
14-18. 31151m

Samodzielne mieszkanie,
pokój, kuchnia, łazienka
w nowym budownictwie
na parterze zamienie na
większe. Oferty „Prasa”,
31152m.

Paniąka pracująca po-
szukuje pokoju jednoos-
bowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31164g.

Dwóch studentów pracu-
jących na pokój przyjmie.
Poznań — Junikowo, Sci-
nawska 48. 31203m

Duży pokój i kuchnię IV
piętro zamienie na mały
pokój samodzielny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31204g.

Pokój z małą kuchnią
ka, wspólny korytarz i ła-
zienka zamienie na dwa
pokoje z kuchnią, c.o. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31224m.

Nieruchomości

Domek 2-pokojowy kom-
fortowy 150.000 złotych —
sprzedam. Krawiec, Po-
znań, Garbary 53. 32383g

Domek 3 pokoje, ogród na
peryferiach Poznania
(Szczepankowo, Juniko-
wo itp.) kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31267g.

Domek jednorodzinny wol-
ny sprzedam. Toruń, J.
Nowickiego 42. 13779p

Dnia 17 września 1966 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza i niezapomniana matka,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 88, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
CÓRKA z RODZINĄ
Poznań, ul. Słowackiego 35 m. 5. 32744

Dnia 19 września 1966 r. zmarł w wieku lat 61,
opatrzony Sakramentami św., po krótkich i cięż-
kich cierpieniach, mój najdroższy mąż, naj-
ukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godzinie 13.20 z kaplicy cmentarnej na Jun-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Słowackiego 35 m. 5. 32744

Dnia 17 września 1966 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 49, mój
najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat,
zięć i szwagier, śp.

Pogrzeb odbędzie się w Nekli w środę, dnia
21 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32742g

Dnia 17 września 1966 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 49, mój
najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat,
zięć i szwagier, śp.

Pogrzeb odbędzie się w Nekli w środę, dnia
21 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32742g

Dnia 17 września 1966 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 49, mój
najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat,
zięć i szwagier, śp.

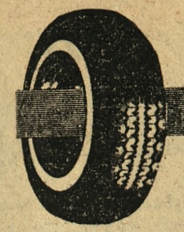
Pogrzeb odbędzie się w Nekli w środę, dnia
21 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32742g

Dnia 17 września 1966 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 49, mój
najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat,
zięć i szwagier, śp.

Pogrzeb odbędzie się w Nekli w środę, dnia
21 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 76 m. 8. 32742g



UŻYTKOWNICY POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

Z. P. Gum. „Stomil” w Poznaniu
Zakład w Bolechowie k/Poznania

ZAWIADAMIA,
że skupuje opony nadające się do bieżnikowania
o wym. 8,25—20.
Zgłoszenia ilościowe prosimy składać pod naszym adresem.
WARUNKI I TERMINY DOSTAW —
Zakład w Bolechowie poda odwrotnie po otrzy-
maniu zgłoszenia.
Opon złomowych — Zakład nasz nie przyjmuje.
K6338

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantata 10.
K6255

Komunikaty

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Wydział
Budownictwa Urbanistyki i Architektury działając
na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia
27 października 1961 r. (Dz. U. nr 57, poz. 314) i za-
rządzenia nr 3 Przewodniczącego Komitetu Budow-
nictwa, Urbanistyki i Architektury z dnia 20 stycz-
nia 1962 r. o trybie i sposobie postępowania w spra-
wach współdziałania administracji państwowej oraz
ludności przy sporządzaniu miejscowych planów za-
gospodarowania przestrzennego (Dz. Budownictwa
nr 1/62, poz. 4) zawiadamia o przystąpieniu do
sporządzenia szczegółowego planu zagospodarowania
przestrzennego części dzielnicy Nowe Miasto wyzna-
czonej granicami: od skrzyżowania ul. Warszawskiej
z ul. Podwale, ulicą Podwale, dalej trasą linii kole-
jowej Poznań — Warszawa do skrzyżowania linii
z drogą polną biegnącą na tyłach działek położonych
przy ul. Piłsudskiego, Kruszywickiej i Trzemeszkiej,
od skrzyżowania ul. Trzemeszkiej z ul. Krańco-
wą, ulicą Krańcową do skrzyżowania z ul. Warszaw-
ską i ulicą Warszawską do skrzyżowania z ulicą
Podwale.
Zainteresowane organizacje społeczne, urzędy i in-
stytucje, jednostki gospodarcze oraz osoby prywatne
proszą się o nadesłanie w terminie do dnia 20
września 1966 r. postulatów, zamierzeń i wniosków
dotyczących wymienionych terenów — pod adresem
Zespołu Urbanistycznego Nowe Miasto, Poznań, ul.
Zagórze 4. K6434

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Gorzowie Wlkp., ul.
Kosynierów Gdańskich nr 44 — OGŁASZA PRZE-
TARG na wykonanie ROBÓT MONTAŻOWYCH nie-
zależnej windy. Koszt robót wyniesie ok. 130 tys. zł.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w Dziale Technicznym
Spółdzielni.
Przetarg odbędzie się 30 września 1966 r. o godz. 12
w biurze Spółdzielni. K6865

Zguby

Znaleziono 13. IX. 1966 r.
zegarek damski. Znalaz-
ca: Poznań, Floriana 4
m. 4. 32532g

2 IX. zgubiono zegarek
męski z kalendarzem, w
tramwaju nr 2 lub okoli-
cy Dzierżyńskiego.
Zwrot wynagrodzić. No-
wak, Poznań, Dzierży-
ńskiego 96 m. 4. 32592g

Zgubiono zegarek męski
w okolicy petli językowej.
Zwrot wynagrodzić. Do-
bra 25 m. 1. 32723g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz: „Ve-
nus” Koszalin, Kolejowa
7. Błyskawicznie prześle-
my krajowe adresy.
K6730

Ingénieur solidny, niebryd-
ki, poślubi miłą panią ma-
terialnie niezależną do
lat 32. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31060g

Samotna, mieszkanie, sa-
mochód, pozna dobrze s-
tuowanego pana 40 do 55
lat. Cel matrymonialny.
Oferty ze szczegółowymi
danymi „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31065g.

MUZEJA

Archeologiczne (Mielżyń-
skiego 27/29) — g. 9-15.
Historii m. Poznania
(St. Rynek) — g. 9-15.
Historii Ruchu Robotni-
czego (St. Rynek — O-
dach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 45) —
g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej (Mostowa 7) — go-
dz. 10-15.
Narodowe (Al. Marcin-
kowskiego) — g. 9-15.
Militarium (Cytadela) —
godz. 12-18.
Przyrodnicze (Świerczew-
skiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysława) —
g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum
Wojskowe (St. Rynek) —
g. 10-15.

WYSTAWY

BWA Arsenal (St. Ry-
nek) — „Satyra antywo-
jenna” Mieczysława Ber-
mana — g. 10-18.
Pałac Kultury — „Wy-
stawa grzybowa” — go-
dz. 9-18.
Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
— Odwach) — „Początki
socializmu w Poznaniu”
1840-1881 — godz.
10-18.
Fawilon Meblowy (Swa-
rzedz, ul. Wrzesińska 32)
— stała wystawa meblo-
wa — g. 9-17.

DVZURY

Państw. Szpital Klinicz-
ny im. Pawłowa — inter-
na chirurgia, okulistyka
(Garbary 17, tel. 510-21).
Stacja Pogotowia Ra-
tunkowego m. Poznania
(Chelmonskiego 20) obs-
tuguje tylko na terenie Po-
znania wypadki uliczne
i w miejscach publicz-
nych, tel. 99; nagłe zacho-
rowania w domu — tel.
544-44 i 544-43; poradę le-
karską, telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chi-
rurgia — cała doba;
pediatryczne i internis-
tyczne — g. 15-23; stoma-
tologiczne — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR
— (ulica Kościuski 103,
tel. 566-66).
Apteki. Al. Marcinkow-
skiego 11 czynna cała do-
ba.
Dyżur nocny: Główna 53
i Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii —
Miejska Lecznica dla
Zwierząt — ul. Grun-
waldzka 248, tel. 672-414
— stała wystawa meblo-
wa — g. 9-17.

W piątek inauguracja sezonu w Filharmonii

W najbliższy piątek Filharmonia Poznańska inauguruje sezon koncertowy. Uptynie on pod znakiem przewagi klasyki, sporej ilości prawykonań utworów współczesnych kompozytorów poznańskich oraz przygotowań do konkursu im. Wieniawskiego (jesień 1967) i obchodów dwudziestolecia Filharmonii.

W programie najbliższych koncertów znajdują się dwa prawykonania utworów kompozytorów poznańskich specjalnie napisanych na zamówienie Filharmonii. W czasie pierwszego inauguracyjnego koncertu odbędzie się prawykonywanie suity Floriana Dąbrowskiego, w czasie koncertów w dniach 7 i 8 października wykonany zostanie koncert na trąbkę Franciszka Woźniaka. 29 września na estradzie koncertowej w auli UAM wystąpi Chór Chłopców i Męski PF pod dyktando Stefana Stulgrosza z programem, który po przednio prezentował on z ogromnym powodzeniem na bydgoskim festiwalu dawnej muzyki słowiańskiej. W programie dalszych koncertów Filharmonii przewiduje się zorganizowanie wieczoru poświęconego muzyce hiszpańskiej (21 i 22. X), wykonanie jednego z ostatnich dzieł Feliksa Nowowiejskiego — IV Symfonii (28—29. X), oraz koncert z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej.

W bieżącym sezonie, jak nas poinformowano w dyrekcji Filharmonii, usłyszymy i zobaczymy w Poznaniu kilku wybitnych dyrygentów i solistów. Z dyrygentów zagranicznych wystąpią w Poznaniu m. in. Amerykanin Jasza Horenstein, Austriak Robert Wagner i Czechosłowak Jaroslav Seukup. Zapowiedział swój występ również znakomity polski dyrygent Witold Rowicki. Przy pulpicie dyrygentkim stanie też w Poznaniu Stanisław Wiślicki i Jerzy Katlewicz. Usłyszymy również znanych solistów pianistki: Rebeke Penneys, Monike Brucholier i Monike Haas a ze skrzypków Bronisława Gimpla i Marinę Jaszewic. (o)

WPN w fotografii

W siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej przy Starym Rynku 10 nastąpiło w minioną sobotę otwarcie wystawy kilkudziesięciu fotografii A. Wiśniewskiego. Autor przedstawia zwiedzającym piękno Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na otwarcie wystawy przybyła także delegacja Zarządu Turystyki przy Radzie Ministrów RFSRR. Na zdjęciu: autor zdjęć (pierwszy od prawej) z gośćmi radzieckimi przy prezentacji fotografii.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Koniec sierpnia — koniec budowy?

Tak nie można planować inwestycji szkolnych

W minionych latach wybudowano w Poznaniu kilkadziesiąt budynków szkolnych. Poprawiło to znacznie warunki nauczania większości poznańskich dzieci szkół podstawowych. Przebieg budowy obiektów szkolnych nasuwa jednak sporo zastrzeżeń. Wiele z nich oddawano do użytku i nadal się oddaje pod koniec sierpnia, a nierzadko ostatniego dnia tego miesiąca. Z tej właśnie przyczyny nie można w takich szkołach rozpocząć nauki 1 września. Wyposażenie wnętrza zabiera bowiem też sporo czasu. Trwa czasem kilka dni, a często i dłużej.

W tym roku szkolnym przekazywanie nowych obiektów do użytku również — mówiąc delikatnie — nie wypadło najlepiej. Znowo ostateczne terminy ukończenia budowy szeregu obiektów wyznaczono na 31 sierpnia, chociaż — jak nas informowano — na ogół ustala się, że budowa szkoły powinna być zakończona około połowy sierpnia. To jest generalne założenie; chodzi o to, by użytkownik miał czas na sprowadzenie mebli, urządzenie gabinetów itp. Chyba jeszcze w ubiegłym roku Poznańscy szczeniści oddawali budynki szkolnych w terminie. W tym roku nie ma się już czym szczeniści.

Z tegorocznych przykładów wynika, że terminy oddawa-

nia obiektów szkolnych do użytku są zbyt elastyczne. W trakcie budowy, a zwłaszcza w jej końcowej fazie, data ukończenia przesuwana jest na inne, niż pierwotnie wyznaczone terminy. Stało się to już prawie zasadą. W tym roku np. na 5 obiektów, które miały być gotowe w okresie od lipca do końca września br., tylko jeden — i to właśnie ten przewidziany we wrześniu — ukończony będzie w projektowanym terminie. W pozostałych czterech obiektach, mimo że pierwotna data zakończenia ich budowy dawno minęła, nadal trwają prace budowlane.

Przyczyny opóźnień? Konia z ręką temu, kto znajdzie winowajcę. Wykonawcy tłumaczą opóźnienia dokonywaniem zmian w projektach (już w trakcie budowy). Użytkownicy są innego zdania. Twierdzą, że prace prowadzone są zbyt powoli. Na przykład nowo powstałe warsztaty przy Technikum Łączności na Narutowicach miały być gotowe 15 sierpnia. To był ostateczny termin. Ale wykonawca go nie dotrzymał. Wobec tego przesunięto oddanie na 15 bm. (dotyczy to ukończenia warsztatów mechanicznych). Tymczasem 16 bm. prace jeszcze trwały; m. in. tylko dwóch pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego malowało wnętrze tak dużego obiektu.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja z zakończeniem wznoszenia Szkoły Rzemiosł Budowlanych nr 1 przy ul. Raszyńskiej. Gotowa miała być 31 sierpnia br. Minęła połowa września, a w budynku nadal kręca się pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4. Wprawdzie odbiór techniczny nastąpił 5 bm., jednak do tej pory załoga PPB nr 4 uszuwa niedoróbki. Tymczasem właśnie ta załoga, podjęła ongiś zobowiązanie ukończenia budowy tej szkoły do 22 lipca br. Komentarz zbyszczny!

1 września nie rozpoczęto też nauki w nowym budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Świerkowej. Wprawdzie odbiór rozpoczął się — zgodnie z planem — 31 sierpnia, jednak trwał kilka dni, podczas których pracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 usuwali niedociągnięcia. Również nowe warsztaty budowane dla Technikum Geodezyjno-Drogowego przy ul. Szamotulskiej nie były gotowe na czas. Pierwszy termin przewidywał zakończenie tutaj robót w lipcu br., a prawdopodobnie nastąpi to dopiero pod koniec października. Jedynie w przypadku budowy warsztatów dla Technikum Samochodowego na Ratajach prace mają być planowo ukończone 30 bm.

Nie lepiej ma się sprawa z rozłożeniem inwestycji szkolnych. Oto w województwie poznańskim w tym roku miało oddać do użytku 186 izb lekcyjnych dla szkół podstawowych. Do 1 września br. ukończono planowo 100 izb. Pozostałe mają być gotowe dopiero w najbliższych miesiącach.

Wydaje się, że omawiane sprawy wymagają szybkiego rozwiązania, tym bardziej, że były okresy, w których planowane obiekty szkolne planowo oddawano do użytku. Kończenie budowy szkół 31 sierpnia, lub później nie wpływa bynajmniej korzystnie na jakość prac. Wykańczanie obiektów na „lapu capu” wymaga zazwyczaj usuwania później wielu niedoróbek. A to przecież zwiększa koszty budowy. Kończenie inwestycji w ciągu trwania roku szkolnego dezorganizuje też życie szkół, wprowadza także zamęt w sąsiednich, z których trzeba translokować dzieci do nowych budynków. Dzielnice inspektoraty szkolne, nie mając innego wyjścia, jakoś sobie radzą. Czasem lepiej, czasem gorzej. Dlaczego jednak taka sytuacja ma być zasadą? [Przebieg można od początku tak planować, by oddawanie szkół odbywało się w lipcu i najpóźniej w pierwszej połowie sierpnia. Należy także zerwać z niechlubną tradycją lekkomyślnego przesuwania terminów kończenia szkolnych obiektów. Chyba można po wielu latach doświadczeń domagać się należytej współpracy między projektantem, inwestorem, a wykonawcą. Chodzi nam jednak o to, by nawiązanie takiej współpracy następowało przed rozpoczęciem inwestycji. Doradztwo w sprawie jej przebiegu — dobrych owoców nie daje. (an)]

Ulica Starołęka zmienia oblicze



Na zdjęciu górnym — rozsypanie ilucznia, który stanowi bezpośrednie podłoże dla nawierzchni asfaltowo-betonowej; poniżej: walcowanie założonej już nawierzchni obok zakładów „Stomil”.

Już tylko kilka nacięć dni pozostało do momentu otwarcia przebudowywanego obecnie odcinka ul. Starołękiej (od Fabryki Maszyn Zniwanych do przejazdu kolejowego). Termin otwarcia wyznaczono na 30 września br. Dzięki usprawnieniu robót Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które jest głównym wykonawcą, obiecuje oddać część drogową w wyznaczonym czasie.

Obecnie ekipy MPRDiWK położyły już masę bitumiczną na odcinku do Technikum Chemicznego. Trochę kłopotów ma wykonawca z siecią wodociągowo-kanalizacyjną, ale nie powinny one przeszkodzić w terminowym zakończeniu robót. Gorzej z oświetleniem. Brak słupów powoduje, że na razie w godzinach wieczornych, nowa trasa oświetlana jest kilkoma lampami, znajdującymi się na terenie poszczególnych zakładów pracy. Kiedy tylko na dejdą słupy z Gdańska (najprawdopodobniej na początku IV kwartału), oświetlenie zostanie natychmiast zainstalowane.

Przebudowa całego wspomnianego odcinka ul. Starołękiej nie zakończy się naturalnie 1 października. Roboty przy zakładaniu linii tramwajowej potrwają do maja przyszłego roku. Do 1 stycznia 1967 r. MPK ma tu przerobić około 4 mln. zł. Harmonogram robót ustalono tak, że w tym roku ma być gotowe torowisko, a w przyszłym cała sieć napowietrzna i pętla tramwajowa przy przejeździe kolejowym.

wanymi w Operze im. Moniuszki). Przedstawia się przybywających na recitale artystów poza poznańskimi (Krystynę Szostek — Radkowską, Stefanię Woytowicz). Słucha Beniamino Gigli i innych zagranicznych mistrzów bel canto (oczywiście z płyt). To znów zaprasza na prelekcje i dyskusje znanych publicystów i muzykologów.

Towarzystwo Przyjaciół Opery powstało z inicjatywy dyr. Roberta Satanowskiego oraz grupy studentów — melomanów. Już od 3 lat wykazuje nieprzeciętną ruchliwość. Konsekwentnie realizuje swoje postulaty. Umuzycznia coraz szersze kręgi młodzieżowej publiczności. Na najbliższy sezon 1966/67 wytyczono ramowy plan imprez kulturalnych dotyczących linii programowej. Dodajmy że — obok warszawskiego „Pro Musica” — wielkopolskie TPO jest tego typu jedynym w kraju stowarzyszeniem młodych entuzjastów sztuki, naprawdę przez duże S.

K. NOW.

Wczoraj

▲... S. B. z ul. Chłapowskiego 26, skarżąc się na słabe napięcie prądu (od 145 do 180 V). Mieszkańcy nie mogą korzystać z telewizorów. Proszą o pomoc.

▲... Lucja Siaboszewska, dziękując pani Wandzie F. (z informacją telefoniczną... 911) za pomoc w uzyskaniu książki do nauki, której w żadnej księgarni nie można było otrzymać.

INFORMUJEMY

W Salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego, ul. Paderewskiego 7, zostanie otwarta 21 bm. o godz. 19 — I Indywidualna Wystawa Fotografii Przyrodniczej Leszka Szurkowskiego pt. „Zbliżenia przyrodnicze”.

Urząd Telefonów Miejsowych, podaje do wiadomości, że 21 września br. o godz. 8 rano nastąpi zmiana telefonicznego numeru listunkowego do centrali telefonicznej (wewnątrzszkolowej) Katedry Wojewódzkiej MO, w Poznaniu. Dotychczasowy numer telefoniczny „41” zamieniony zostanie na numer „412”. Wybieranie numerów wewnętrznych centrali pozostaje bez zmian.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z pracami prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 21 IX, 66 r. w godz. 7.30—13.30 dla ulic: Rybaki (od Strzałowej do Strzeleckiej), Strzałowej (od Kwiatowej do Długiej), Strzeleckiej (od Długiej do Łakowej), Długiej (od nr 4—11), Kopernikowej (od nr 66 r. w godz. 7.30—13.30 dla ulic: Strzeleckiej (nr 12—16), Kwiatowej (od Łakowej do Rybaki oraz prawa strona od Rybaki do Dzierżyńskiego), Rybaki (od nr 7—17); w godz. 8—18, dla ulic: Paderewskiego (lewa strona od Starożyńskiego do Murnej), Koźiej (od placu Kolegiackiego do Murnej), Szkolnej (od Jaskółczej do Starożyńskiego), Wrocławskiej (od Gołębiej do Starożyńskiego), Wodnej (od Starożyńskiego do nr 9), Klasztornej, Ślusarskiej, Starego Rynku (nr 37—66), Wielkiej (prawa strona od Starożyńskiego do Ślusarskiej), placu Kolegiackiego (nr 3—8); w godz. 7—17, ul. Kłopotowej (blok nr 9).

MUZYKA

Młodzi przyjaciele Opery

Jako szczęśliwa przeciwwaga panującej wśród nastolatków modzie hałasliwego big-beatu działają w Poznaniu Towarzystwo Przyjaciół Opery (agenda ZSP). Członkowie rekrutują się wyłącznie spośród studentów wyższych uczelni, choć jak słychać ostatnio TPO zamierza także wciągnąć do współpracy tutejsze środowiska robotnicze i starszych uczniów szkół średnich. Celem tej walki dla kultury akcji: kształcenie smaku muzycznego przez popularyzowanie sztuki operowej wśród młodzieży, propagowanie wybitnych kompozytorów i wykonawców szczególnie operowych (głównie lecz nie tylko ze środowiska poznańskiego). Towarzystwo jest w kontakcie z organizacją „Pro Musica” (Warszawa).

Do TPO należy blisko 700 stałych członków lecz na imprezy przychodzi także sporo zainteresowanych, niezrzeszonych. Wieczory odbywają się w trzech odcinkach — klubach: Od Nowa, Nurt (na Winogrodach) i pod Maskami. Tutaj młodzież słucha koncertów śpiewanych przez czołowych solistów miasta (całe cykle poświęcone montażom „Fausta”, „Cavallerii”, „Trubadura” oraz innych arcydzieł XIX wieku). W bieżącym sezonie artystycznym planuje się zapoznanie audytoryum z ciekawymi osiągnięciami bardziej współczesnymi jak „Wozzeck” Albana Berga i „L'enfant et les sortilèges” Maurycego Ravela. Specjalnym zainteresowaniem cieszą się tradycyjnie już „spotkania popremierowe” z realizatorami aktualnych nowości (da-



Wrzesień	Eustachego
20	Słońce: 5.33—17.57
Wtorek	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król włóczędzy”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCIANEK — g. 11 i 17 „Bija dzwony”.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13.15, 16.30 i 20 „Kwaiden czyli opowieści niesamowite” (jap. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Trema” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Poznańskie Słowniki” — (pol., 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zolnierki”.

1 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 10 IX 1966 Nr 223 (7030)

(włoski, 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Wehikuł czasu” (USA, 14 l.); GRUNWALD — g. 15 „Trzy plus dwa” (radz., 12 l.); g. 17 i 19.30 „Uroczą gospodynię” (USA, 14 l.); GWIAZDA — 10.30 „Cztery dni nie skończoności” (rum., 14 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Jo-jo” (franc., 14 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Gdyby tysiąc klarnetów” (czeski, 11 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Kim pan jest, doktorze Sorge?” (fr.-wł.-jap., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Gangster i urzędnik” (USA 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Jak zdobyć męża” (USA 16 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 17 i 19.30 „Tytoń” (bułg. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Niagara” (USA 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 15 i 19 „Winnetou” (I i II s. NRF-jug. 11 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Samotny jeździec” (USA 16 l.); TE-CZA — g. 16, 18 i 20 „O carskim tron” (bułg. 14 l.); WARTA — g. 16, 18, 20, 15, 17.30 i 20 „Panie inspektorze” (jug. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30

i 20 „Z piekła do Teksasu” (USA 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 19 „Pieski świat” (Mondo cane — włoski 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „India”.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23.12 do 3) 69.74 MHz; 16.01 „Południe z młodzieżą”; 18 Muz. rozrywk.; 18.43 „Kwadrans z dyktacją”; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 „To co mamy najnowszego”; 20.30 Przed Kongresem Kultury Polskiej; 20.40 Wieczór literacko-muzyczny; 20.40 Studio klasyczne „Kalendarz stary i nowy” słuch.; 21.34 J. Fr. Haendel — Concerto grosso G-dur op. 3 nr 3; 21.44 — „Notatnik kulturalny”; 21.54 — „Jazz”; 22.30 Chwila poezji; 22.35 Stylizowana polska muz. ludowa; 23.15 Konc. rozrywk.; 0.05 Progr. nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.45 „O zdrowie człowieka”; 9 Dla kl. IV „Nocne tory” słuch.; 9.40 Z życia ZSR; 10 „Człowiek na drodze” fragm. opowiadania; 10.20 Z twórczości W. A. Mozarta; 11 Dla kl. VIII; „Wszystcy jesteśmy gospodarzami”; 11.20 „Z melodii i piosenek przez świat”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.05 „Z kraju i ze świata”; 12.25 Kwadrans walców; 12.40 Pog. pt. „O nawożeniu żyta i pszenicy oziemej”; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. V i VI; „Jak melodie rozwija się w muzykę”; 13.25 Polskie piosenki; 13.50 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.50 „Znaki ogniste” fragm. pow.; 14.55 „Sportowcy wiejszy na start”; 15.05 Public. międzynarod.; 15.15 Gra Ork. Percy Faitha; 15.30 — Dla dzieci odc. 3 książki pt. „Nad czarną wodą”; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 „Listy spod lipy” felieton; 17.50 Aud. aktualn.; 18.10 Wieża Babel; 18.50 Mówi Technika; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 „Od Wąskiego do Szymanowskiego” IX aud. z cyklu poświęconego polskiej muzyce symf.; 21.40 —

„Stinks”; 22.20 „Kraj, w którym żyjemy”; 22.35 I Reportaż z Festiwalu „Warszawska Jesień 1966”; 23.10 Wieczorna serenada.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 „Pociąg” — film fab. prod. polskiej (l. 16 — Poznań); 11.55 Język polski (kl. XI) — „Dzika kaczka” — Henryka Ibse na z cyklu „Dzieje dramatu”; 16 Politechnika TV — „Matematyka” (Wyznaczniki II i III stopnia 16.30 Politechnika TV — „Matematyka” (minory i dopełnienia algebraiczne); 17 Program dnia; 17.05 Wiadomości; 17.10 Dla dzieci „Kino Płyś”; 17.25 „Spotkania z przyrodą”; 17.50 Dla młodych widzów „Skradzione plany” — film z serii „Kapitan Tenkesz”; 18.20 Informator Handlowy; 18.30 „Szttygaria”; 18.55 „Maski 66” — „Jak w siódmym niebie” — autor T. Polanowski; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Maria” — opera romantyczna R. Statkowskiego; 20.55 „Pociąg” — film fab. prod. polskiej (l. 16); 22.25 „Na wielkim ekranie” pt. „Perspektywy kultury filmowej”. Przed kamerami —

wicemin. kult. i sztuki — T. Zatorski, B. Michalek i J. Putrament; 22.55 Dziennik; 23.05 Program na jutro; 23.10 Politechnika TV „Matematyka” — wyznaczniki II i III stopnia (powt.); 23.40 Politechnika TV „Matematyka” (Minory i dopełnienia algebraiczne) — (powt.). SRODA: 9.55 Fizyka (kl. VI) — „Miary”; 10.55 „Wychowanie obywatelskie” dla kl. VIII — „Komitet Frontu Jedności Narodu”; 11.25 „Sobowót” — film z serii „Baron”; 15.50 27 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.10 Program dnia i wiadomości; 16.30 „Z pieśnią w sercu” — Koncert solisty (Kijów); 17 „Klaskon” — magazyn motoryzacyjny; 17.15 Teatr Młodego Widza — A. Rymkiewicz — „Zamach w Chelmskiej Gospodzie”; 17.55 Film z serii „Michał Anioł i jego czasy”; 18.25 „Ausröten” — Wytypić, wypłenić, wyrwać”; 18.50 — Wschodnia TV — „Wieczory w Wilanowie”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Panorama Lubuska”; 20.15 „Sobowót” — film z serii „Faron”; 21.05 „Światowid” — magazyn wyd. międzynarod.; 21.30 PKF; 21.40 „Play Bach” — film prod. franc. niemieckiej gra zespoł J. Loussier; 22.10 Dziennik. TV zastrzega prawo zmian.